**PROTOKÓŁ NR XL/2021**

**z sesji Rady Miejskiej w Mrągowie,**

**która odbyła się w dniu 8 września 2021 roku, o godz. 16.00**

**w sali Nr 1 Urzędu Miejskiego w Mrągowie.**

**Ad. pkt 1**

**Otwarcie sesji.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** **Henryk Nikonor** oficjalnie rozpoczął XL Sesję Rady Miejskiej, po czym odczytał klauzulę informacyjną. W związku z trwającą epidemią poprosił o zachowaniu wszelkich wymogów bezpieczeństwa podczas obrad. Powitał Zastępcę Burmistrza Tadeusza Łapkę, Radnych, Dyrektorów spółek miejskich, dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4, pracownicę biura rady, śledzącego obrady online Mecenasa Piotra Adamczyka oraz wszystkich śledzących obrady za pośrednictwem transmisji on-line.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** oświadczył, iż według listy obecności, jak również urządzeń do głosowania, w posiedzeniu uczestniczy 14 radnych, co wobec ustawowego składu Rady stanowiło quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

*Nieobecni:*

*Radny Waldemar Cybul (dołączył do posiedzenia o godz. 16.19)*

*Radny Rafał Czyżewski (dołączył do posiedzenia o godz. 16.06)*

*Radny Jakub Doraczyński (dołączył do posiedzenia o godz. 16.08)*

*Radny Daniel Jakubas (dołączył* *do posiedzenia o godz. 16.06)*

*Radny Bogdan Moroz (dołączył* *do posiedzenia o godz. 16.13)*

*Radny Tadeusz Orzoł (dołączył* *do posiedzenia o godz. 16.23)*

*Radna Ewa Szałachowska*

***Załącznik nr 1***

***Lista obecności radnych***

**Ad. pkt 2**

**Ogłoszenie porządku obrad.**

#### Przewodniczący odczytał porządek obrad.

***Załącznik nr 2***

***Porządek obrad XL Sesji Rady Miejskiej.***

Uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

*O godz. 16.06 do posiedzenia dołączyli Radny Rafał Czyżewski i Radny Daniel Jakubas, od tej chwili w posiedzeniu udział brało 16 Radnych.*

**Ad. pkt 3**

#### Zatwierdzenie protokołu nr XXXVII/2021 z dnia 24 czerwca 2021 r.

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

**Przewodniczący** zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu.

W głosowaniu udział wzięło 16 radnych. W wyniku głosowania protokół został przyjęty 16 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

***Załącznik nr 3***

***Imienny wykaz głosowania***

**Ad. pkt 4**

**Informacje o stanie placówek oświatowych do przygotowania na rok szkolny 2021/2022.**

#### Radny Tomasz Doraczyński zapytał Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 czy wg Niego szkoła jest przygotowana czy nie?

#### Wojciech Kordaczuk Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 odpowiedział: „Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni dokonaliśmy w tym roku w Szkole Podstawowej nr 4 remontu, przede wszystkim była to bryła G, 3 poziomy. Dokonaliśmy wyrównania podłóg, wymiany gumoleum, oraz malowania ścian. Była to najgorsza część budynku szkolnego. Udało nam się w 1,5 miesiąca tutaj dokonać tej modernizacji, poprawy oczywiście tego stanu. Dokonano też wymiany oświetlenia na ledowe we wszystkich salach gimnastycznych, jak również na wszystkich piętrach proszę Państwa. Także mamy nowe lampy oświetleniowe, jest to kolejna duża inwestycja, która została przeprowadzona. Ja tutaj chcę podziękować wszystkim Państwu Radnym, którzy głosujecie za przekazaniem środków z różnych paragrafów na sesjach, bo to właśnie dzięki Państwu i organowi prowadzącemu, dzięki też Panu Burmistrzowi otrzymujemy te środki i jesteśmy w stanie jak najbardziej każdego roku, coś zrobić, coś wymienić co polepszy oczywiście jakość naszej placówki. W tym roku otworzyliśmy też 5 oddziałów klas pierwszych, mamy 60 uczniów więcej niż w zeszłym roku. W zeszłym roku były to 4 oddziały klas pierwszych, w tym roku jest 5, także Ci uczniowie dochodzą. Także moje odczucia są jako dyrektora bardzo dobre, tutaj nauczyciele zarówno w pracy zdalnej, jak i pracy stacjonarnej starają się aby ta edukacja była na jak najwyższym poziomie. Dziękuję”.

#### *O godz. 16.08 do posiedzenia dołączył Radny Jakub Doraczyński, od tej chwili w posiedzeniu udział brało 17 Radnych.*

#### Radny Tomasz Doraczyński podziękował Dyrektorowi, bo był w szkole i widział postępy remontowe, zauważył, że szkoła wymaga dalszego doinwestowania, ponieważ jest tam jeszcze bardzo, bardzo dużo rzeczy do zrobienia. Zdaniem Radnego do uwag obecnego przedstawiciela placówki powinno się przychylić i poszerzyć możliwości remontu tej szkoły.

#### Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza przyłączył się do podziękowań, bo rzeczywiście Pan Dyrektor dość niedawno objął tą placówkę i zrobił już bardzo dużo, m. in. została zrobiona elewacja zewnętrzna szkoły i wygląda to teraz zupełnie inaczej. Zapytał Dyrektora ilu w szkole jest uczniów wymagających nauczania specjalistycznego i czy jest zapewniona kadra pedagogiczna w tym kierunku.

#### Wojciech Kordaczuk Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 odparł, że takich uczniów jest 31, to uczniowie, którzy mają albo orzeczenie, albo opinie. „Mamy zapewnionych nauczycieli współorganizujących. Taki nauczyciel współorganizujący może mieć do 5 uczniów w klasie i ta fachowa pomoc jest. Tzn. uczniowie otrzymują pomoc, nie tylko nauczyciele prowadzącego zajęcia, ale również od nauczyciela współorganizującego, bo oprócz tego do dyspozycji zarówno dla klas 0-5 jak i klas 4-8 mamy dwóch pedagogów oraz psychologa, który wspomaga każdego dnia również w nauczaniu tutaj wychowawców i nauczycieli współorganizujących. Także ta pomoc na dzień dzisiejszy jest zapewniona. Również chcę podkreślić, że mamy kadrę wykwalifikowaną, są to nauczyciele, którzy posiadają kwalifikacje. Nie mieliśmy problemu tutaj z pozyskaniem nowych nauczycieli do pracy, także mamy tutaj zapewnionych zgodnie z arkuszem organizacyjnym zapewnionych specjalistów do nauczania”.

#### Radna Agnieszka Pytel zapytała czy są uczniowie, którzy wymagają zatrudnienia tzw. pomocy nauczyciela i czy takie osoby są zatrudnione w wystarczającej ilości.

#### Wojciech Kordaczuk Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 odpowiedział, że na ten moment jest zapewniona jedna pomoc nauczyciela, na czas nieokreślony, która jest już przy uczniu, a takich uczniów jest troje.

#### Radna Agnieszka Pytel dopytała co z pozostałymi uczniami.

#### Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 odpowiedział, że pomagają nauczyciele współorganizujący. Na spotkaniu z Panem Wiceburmistrzem, organy prowadzącym i z Panem Dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 1, zostało uzgodnione, że do 15 września pomoce nie zostaną zatrudnione. Dopiero po 15 września będzie decyzja co dalej w tej kwestii.

#### *O godz. 16.13 do posiedzenia dołączył Radny Bogdan Moroz, od tej chwili w posiedzeniu udział brało 18 Radnych.*

#### Radny Kamil Wojno zapytał czy w związku z tym, że ubiegły rok szkolny uczniowie spędzili na nauce zdalnej, przy komputerach, co sprzyja nadwadze, szkoła zamierza podjąć jakieś kroki mające na celu poprawę aktywności fizycznej u dzieci.

#### Wojciech Kordaczuk Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 odpowiedział „Wspólnie ze swoimi zastępcami rozmawiałem z nauczycielami wychowania fizycznego i będziemy prowadzili codziennie różnego rodzaju sekcje, to znaczy w poniedziałki np. będzie to piłka ręczna, we wtorki piłka siatkowa, w środę będą to załóżmy rowery, tak w czwartek piłka nożna dla uczniów, żeby uczniowie mogli skorzystać tutaj po zajęciach swoich z takiej możliwości, że mogą troszeczkę mieć tutaj tych zajęć ruchowych czy to na sali gimnastycznej czy na orliku. Także w ten sposób do tego nauczyciele wychowania fizycznego podejdą, wyrazili akceptację do tego pomysłu i będziemy tak to realizować”.

#### Radny Kamil Wojno zapytał czy to będą dobrowolne zajęcia.

#### Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 potwierdził, że zajęcia będą dobrowolne.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor po wyczerpaniu pytań do Dyrektora Wojciecha Kordaczuka poinformował, że w Urzędzie obecna jest Pani Dyrektor Kropiwnicka, Dyrektor Przedszkola "Bajka", jeżeli są do Pani Dyrektor pytania to zaraz zejdzie na salę posiedzeń.

#### Radni wyrazili chęć zadania pytań, w związku z czym Pani Dyrektor Iwona Kropiwnicka dołączyła do posiedzenia.

#### Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza zapytał o podane w informacji stwierdzenie, że w Przedszkolu Bajka, które uzyskało tytuł ambasadora "Przyjaznej Edukacji" będą kontynuowane programy z zakresu Lego Education, mianowicie co znaczy „programy z zakresu Lego Education”, jakie to są programy?

#### *O godz. 16.18 do posiedzenia dołączył Radny Waldemar Cybul, od tej chwili w posiedzeniu udział brało 19 Radnych.*

#### Iwona Kropiwnicka Dyrektor Przedszkola Publicznego „Bajka” odpowiedziała że to jest jeden program, który we współpracy ze Szkołą Podstawową nr 1 jest prowadzony w przedszkolu. Polega on na tym, że w każdej grupie prowadzone są zajęcia z konstrukcji klocków lego. Klocki lego zostały zakupione również z tego projektu na kwotę około 20 tys. zł. Są wprowadzane po prostu zajęcia na różnych etapach w zależności od tego, jak skomplikowana jest technika. Jest to bardzo dobry projekt, w którym będą uczestniczyli także rodzice. W zeszłym roku było to niemożliwe ze względu na pandemię, ale Pani Dyrektor ma nadzieję, że w tym roku to będzie możliwe. Programem można się chwalić bo dzieci chętnie ćwiczą pamięć, rozwijają umiejętności manualne, montują klocki. Wszystkie tematy, które są realizowane w poszczególnych grupach czy dotyczące pór roku czy matematyki są z użyciem tych klocków.

#### Radny Jakub Doraczyński w związku z objęciem funkcji Dyrektora Przedszkola przez Panią Iwonę Kropiwnicką, poprosił Ją o opowiedzenie o sobie, pod kątem objętej funkcji.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor odparł „Pani Dyrektor to nie jest obowiązkowe oczywiście czy Pani opowie o sobie czy nie. Proszę o placówkach oświatowych Panie Radny z całym szacunkiem, ale życiorysów tutaj nie. Ja rozumiem, jeżeli Pani Dyrektor uważa proszę bardzo”.

#### Iwona Kropiwnicka Dyrektor Przedszkola Publicznego „Bajka” odpowiedziała, że aby przystąpić do konkursu należy posiadać wykształcenie wyższe, które posiada, jest to pedagogika, w specjalności edukacja administracyjno-menedżerska, studia magisterskie. Jeśli chodzi o licencjat, skończyła pedagogikę, specjalność animacja turystyki i rekreacji, posiada również studia podyplomowe z zakresu administracji i bezpieczeństwa i higieny pracy. Oprócz tego kurs kwalifikacyjny menedżera sportu. Jeśli chodzi o pracę zawodową to zaczynała od stanowiska sekretarki w Zespole Szkół Zawodowych, a jeszcze kiedyś rolniczych w Rybnie, następnie prowadziła 8 lat działalność gospodarczą m.in. z zakresu doradztwa i z dziedziny BHP i dziedziny kadrowej, ale także usługi leśne i utrzymanie terenów zielonych. Następnie pracowała w KRUS jako referent, no i ostatnie stanowisko pracy to był Sekretarz szkoły w I Liceum Ogólnokształcącym w Mrągowie. Oprócz tego prowadziła klub sportowy, gdzie była i sekretarzem i prezesem, a także posiada doświadczenie w pełnieniu funkcji radnej w gminie Sorkwity, przez 2 kadencje. Była również wiceprzewodniczącą, zasiadałam w różnych komisjach, m.in. Komisji Oświaty. To tyle jeśli chodzi o sferę zawodową. „Natomiast jeśli chodzi, jeśli chodzi o samo Przedszkole "Bajka", to również taka koncepcja także przeze mnie przedstawiona na konkursie. Krótko tylko powiem, żeby nie przeciągać, że w tym roku nastawiamy się przede wszystkim na działania proekologiczne i wszystko to jest z tym związane. M.in. planujemy założenie warzywnika w przedszkolu, gdzie dzieci będą mogły same zakładać, poznawać procesy jak się produkuje żywność, spotkania różne mamy przewidziane z osobami, które produkują żywność łącznie z wyjazdami do gospodarstw agroturystycznych. To jest to na czym się skupiamy. Wiadomo, że na tyle, na ile nam pozwoli obecna sytuacja pandemiczna. Chcemy jak najwięcej też wychodzić na zewnątrz, żeby nadrobić trochę tego straconego czasu. No i tyle, bo póki co mamy rozruch, wiadomo jest kilka dni temu rozpoczął nowy rok szkolny, więc na razie dzieci się adaptują, że tak powiem, w grupach, i tyle”.

#### *O godz. 16.23 do posiedzenia dołączył Radny Tadeusz Orzoł, od tej chwili w posiedzeniu udział brało 20 Radnych.*

#### Radny Jakub Doraczyński zapytał o doświadczenie w pracy z małymi dziećmi.

#### Iwona Kropiwnicka Dyrektor Przedszkola Publicznego „Bajka” odpowiedziała, że w tym zakresie ma wykształcenie pedagogiczne, a prywatnie jest mamą dwójki dzieci, więc doświadczenie w tym zakresie ma duże.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor podziękował Pani Dyrektor za przybycie gratulując awansu, po czym zamknął pkt 4.

#### *Załącznik nr 4*

#### *Informacja o przygotowaniu szkół i placówek oświatowych do roku szkolnego 2021/2022, stan na 30 sierpnia 2021 r.*

#### Ad. pkt 5.

#### Analiza działalności spółek miejskich ZWiK, MEC, TBS Karo, Mrongoville.

#### *Analiza: Towarzystwo Budownictwa Społecznego Karo sp. z o.o.*

#### Głos zabrał Radny Jakub Doraczyński. zapytał dlaczego tak długo trwa budowanie budynków mieszkalnych oraz o zaprzestanie realizacji Programu Mrągowianin. Zapytał także o planowaną inwestycję związaną z budową mieszkań w wersji wybranej przez Burmistrza i Prezesa, czyli wejście w spółkę z Krajowym Zasobem Nieruchomości (dalej KZN).

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił radnych, żeby nie zwracać się do Zastępcy Burmistrza „Pan Tadeusz”, tylko „Pan Tadeusz Łapka Zastępca Burmistrza”. Proszę Państwa, żebyście się tak zwracali do Zastępcy Burmistrza. Proszę Pan Prezes o odpowiedź dziękuję

#### Radny Tomasz Doraczyński zwrócił się do Przewodniczącego z prośbą, akurat w tym temacie czyli analiz na temat spółek o nieprzestrzeganie reguły tylko dwóch głosów i ograniczenia czasu, bo to ważne bardzo sprawy, a niektóre pytania będą nasuwać się dopiero po odpowiedzi, a ograniczanie czasu będzie niedobre dla dyskusji.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor odparł „Dziękuję bardzo za taką prośbę oczywiście Szanowni Państwo żebyście sami tak zrozumieli, żebyście niepotrzebne te dyskusje przedłużali. Po prostu bardziej puentować do pytań niż do stwierdzeń jakichkolwiek, bo to tak później źle to odbieramy”.

#### Janusz Pabich Prezes spółki miejskiej TBS Karo odpowiedział „Panie Radny, nie zrezygnowaliśmy z Programu Mrągowianin, on jest kontynuowany, a te mieszkania, te bloki, które będą budowane, będą realizowane właśnie w ramach Programu Mrągowianin. Te ankiety, które zebraliśmy są informacją dla nas niezbędną do tego, żeby wiedzieć, jakie mieszkania są potrzebne, jakie metraże, żeby wiedzieć też ile mamy zainteresowanych osób. I my dzisiaj, jakby nie mamy kontynuacji takiej, że nie mamy regulaminów, przygotowanych regulaminów, kto dostanie te mieszkania i kontynuacja tego, dlatego że nie wiemy, nie ma projektu i nie mamy rozkładu mieszkań w tych blokach. Natomiast jak będzie projekt to wszystkie te ankiety, które zostały złożone, one są przeanalizowane i są w naszym posiadaniu i z wszystkimi tymi osobami, będziemy utrzymywać kontakt i dla nas tak naprawdę to są, nie jedyne, bo nie chciałbym powiedzieć, że to już jest zamknięta lista i nikt więcej nie będzie mógł uczestniczyć w tym programie, ale to jest taka baza wyjściowa do tego, żeby analizować potrzeby mieszkaniowe. Natomiast jeśli chodzi o KZN, to mocno Pan to spłycił, jeśli chodzi tylko sam grunt, nie jest tylko sam grunt, ja wczoraj na komisji o tym mówiłem, grunt jest tylko pewnym elementem tego wszystkiego, a może rzeczywiście wszystkiego nie powiedziałem, bo też nie sposób jest wszystkie dane wyłuszczyć i powiedzieć, ale mówiłem też o tym 10% udziale finansowym, który KZN oferuje, nie mówiłem tego, a warto o tym powiedzieć, że też te pozostałe grunty, których dosyć dużo KZN posiada na terenie Miasta Mrągowo mogą być wykorzystywane jako zabezpieczenie i takie mamy uzgodnienia z KZN-em, że one mogą być wykorzystywane jako zabezpieczenie ewentualnej pożyczki. Warto też powiedzieć o tym, że z całą pewnością dużo łatwiej będzie razem z KZN-em jako udziałowcem w spółce uzyskać taki 35%owy grant na finansowanie tych bloków, tych mieszkań. Jest to Grant rządowy, a jak wiemy KZN, stricte jest jednostką powołaną do tego, żeby budować mieszkania i z całą pewnością ich doświadczenia będą tutaj wykorzystane”.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor ogłosił przerwę związaną z awarią mikrofonów.

#### *Przerwa od godz. 16.35 do 16.45.*

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor wznowił obrady XL sesji Rady Miejskiej w Mrągowie. Podziękował Panu informatykowi za usunięcie usterki mikrofonów. Przypomniał. że realizowany jest punkt 5. Analiza działalności spółek miejskich ZWiK, MEC, TBS Karo, Mrongoville. Poinformował, że w obradach uczestniczy 20 radnych.

#### Radny Waldemar Cybul zwrócił się do Prezesa TBS Karo „Ja chciałem przede wszystkim podziękować Panu Prezesowi za przesłanie dokumentów, o które wnioskowałem wczoraj na komisji, na spotkaniu i w związku z powyższym mam takie następujące pytania. Pierwsza sprawa jest taka, proszę mi przekazać taką informację czy spółka miejska Mrongoville, która jest dzierżawcą terenu na zarządzanej przez TBS Karo posiadłości, zgodnie z informacją co miesiąc powinna regulować czynsz w wysokości 3000 zł 56 gr. Proszę mi powiedzieć, czy w tym momencie środki finansowe za dzierżawę spółka uregulowała. Jeżeli tak to czy pełne jest uregulowanie i czy w tym momencie ta faktura za dzierżawę i środki finansowe trafiają do TBS-u, czy tak jak Pan wczoraj wspominał ponoć do Urzędu Miejskiego? To jest pierwsze pytanie i potem będę miał drugie pytanie”.

#### Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor poprosił o zadawanie pytań po kolei, bo później będzie taka dyskusja, a by chciał ten czas wykorzystać, żeby nie przedłużać tych obrad, bo później jest taka dyskusja niepotrzebna. „Ewentualnie Pan dopyta do tych pytań swoich, ale Pan Prezes już będzie w międzyczasie miał jakby przygotowanie do następnego pytania”

#### Radny Waldemar Cybul odpowiedział „Dobrze, to drugie pytanie będzie bardziej, bardziej w tym momencie właśnie uzależnione było od odpowiedzi, bo jeżeli w tym momencie potwierdzi się, to wczoraj Pan Prezes informował nas na komisji, że środki wynikające z prowadzonej dzierżawy trafiają do kasy miejskiej, nie do TBS-u, to chciałem zadać pytanie albo Pani Skarbnik albo Panu Burmistrzowi, w jakim paragrafie środki zostały zaksięgowane na co zostały przeznaczone i jaka łączna kwota tych środków za dzierżawy prowadzone przez TBS Karo została wygenerowana w roku 2020 i ewentualnie w tym roku, czy też już takie środki są na koncie Urzędu Miejskiego księgowane i gdzie. Dziękuję”.

**Janusz Pabich Prezes spółki miejskiej TBS Karo** odpowiedział, że jest mu przykro, bo nie odpowie na zadane pytanie czy faktury są opłacane, bo nie jest w stanie wiedzieć o wszystkich fakturach, ale odpowie na to pytanie mailowo. Natomiast jeśli chodzi o to, gdzie wpływają środki, to w 100% wpływają do budżetu miasta, tak jak w innych przestrzeniach w których TBS zbiera środki, a później przekazuje je do budżetu miasta.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „A to jaka to jest kwota dokładnie, na jaki paragraf i na co zostało rozdysponowana, to szczegółowo też damy Panu na piśmie, tak żeby było jasne, bo nie jestem w stanie odpowiedzieć, dokładnie na to pytanie w tej chwili”.

**Radny Waldemar Cybul** w ramach dopytania zwrócił się do Prezesa z ewentualną prośbą również o informację czy w tym momencie inne podmioty, które dzierżawią tereny zarządzane przez spółkę mają jakiekolwiek zaległości.

**Janusz Pabich Prezes spółki miejskiej TBS Karo** dopytał czy prośba dotyczy tych spółek, które dzierżawią na Jaszczurczej Górze. Radny Cybul potwierdził, że o nie chodzi.

**Radny Robert Wróbel** „Być może zbyt szczegółowe, niestety wczoraj nie mogłem być obecny na komisji, ale w sprawozdaniu na stronie nr 7 Pan pisze o kosztach w zakresie działań promocyjnych jeśli chodzi o mrągowską Ekomarinę, co to są za działania? Nie pytam się o szczegółową kwotę, ale jakie są działania związane z promocją na Ekomarinie?”

**Janusz Pabich Prezes spółki miejskiej TBS Karo** odpowiedział, że nie jest w stanie odpowiedzieć, ponieważ pytanie jest zbyt szczegółowe, ale może odpowiedzieć oczywiście na piśmie.

**Radny Robert Wróbel** poprosił także o podanie kwot w odpowiedzi mailowej.

**Radny Tadeusz Orzoł** zwrócił się do Przewodniczącego słowami„Panie Przewodniczący sądzę, że tu spotkaliśmy się po to, żeby podyskutować o tych, no bo Pan mówi, że nie mówił o dyskusji. Absolutnie, że to dyskusja jest jak najbardziej wskazana, tym bardziej, że robimy to 8 albo prawie 9 miesięcy po zakończeniu roku”.

Następnie skierował pytanie do Prezesa TBS Karo. „W 2020 roku Rada Nadzorcza została zmieniona, Pana Sebastiana Bentkowskiego odwołano, powołano Panią Żanetę Czajkowską, co było powodem tego odwołania i mianowania i czy Pani Żaneta Czajkowska jest z Mrągowa? Rada Nadzorcza w IV kwartale w zeszłym roku odbyła tylko jedno posiedzenie, w drugim kwartale w ogóle nie pracowała. Nie wiem, czy wzięła wynagrodzenia za tą nieobecność, a sądzę, że powinna się częściej spotykać, bo przecież firma ma problemy, bo za zeszły rok osiągnęła stratę 48 tys., podczas gdy w 2019 było, pomimo że te wspólnoty niektóre odeszły to było 12 tys. zysku. Sądzę, że miałaby nad czym obradować Rada Nadzorcza, a niestety nie obradowała. Może to jest powodem, że akurat Prezes osiągnął nie zysk, a stratę w wysokości 48 tys. zł. Ja już nie wracam do 2019 czy 2018, gdzie zawsze poprzedni Prezes no osiągał zysk w tej spółce. To tyle, takie krótkie pytania”.

**Janusz Pabich Prezes spółki miejskiej TBS Karo** wyjaśnił „Jeśli chodzi o skład Rady Nadzorczej, Pan Sebastian Bentkowski, po prostu złożył rezygnację i stąd wystąpiła potrzeba uzupełnienia składu rady nadzorczej. Pani Żaneta z tego, co wiem jest z Olsztyna. A jeśli chodzi natomiast o posiedzenia rady nadzorczej, to rzeczywiście w zeszłym roku, na początku roku tych posiedzeń było kilka, włącznie z konkursem na prezesa zarządu, a przypomnę tylko, że od kwietnia mieliśmy pandemie, reżim sanitarny i stąd nie było posiedzeń takich formalnych, zbierania się w jednej przestrzeni. Ale chcę Pana Radnego uspokoić, jesteśmy w ciągłym kontakcie zarówno przewodniczącym rady nadzorczej, to z poprzednim przewodniczącym Panem Sebastianem Bentkowski, jak i z obecnym przewodniczącym Panem Michałem Ochem. Są to rozmowy telefoniczne i ustalanie pewnych spraw, a także wizyty tylko Pana przewodniczącego, także to nie są tylko takie formalne posiedzenia rady nadzorczej. W momencie, kiedy można było już spotkanie rady nadzorczej zrobić, to takie spotkanie się odbyło IV kwartale 2020 roku”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zwrócił się do Radnych „Dziękuję bardzo Panu prezesowi. Szanowni Państwo, ja nie chcę nikomu tutaj na siłę odbierać głosu, ale jeżeli zabieracie głos to naprawdę wykorzystajcie ten moment na zadawanie pytań, a nie takie tam stwierdzanie czy ja mam taką rację, czy inną. Także, żeby drugi radny czy każdy z nas nie słuchał jednego Pana Radnego z Panem Prezesem takiej rozmowy”.

**Radny Jakub Doraczyński** odpowiedział „To Panie Przewodniczący moim zdaniem nie jest takie tam, bo też przy każdym zadaniu pytania warto może jakiś wstęp zrobić, żeby też mieszkańcy, bo to, że my tutaj siedzimy np. po wczorajszej komisji wiemy o co się pytamy i o czym rozmawiamy to my wiemy, ale przypominam, że obrady można również mieszkańcy i warto by było czasami przed zadaniem pytania pewne wprowadzenie zrobić, żeby rozjaśnić sytuację. to jest pierwsza rzecz, druga rzecz to nikt mi nie broni zadawać pytań i można słuchać też większej ilości osób”.

Następnie zwrócił się ponownie do Prezesa TBS Karo „. Ja jeszcze zapomniałem wcześniej Panie Prezesie, chciałem się zapytać bo czekacie na projekt rozumiem, że jakieś wytyczne dawaliście, chciałem się zapytać, jaka powierzchnia użytkowa mieszkań jest zaplanowana w tych budynkach, które mają być budowane w pierwszym etapie i też chciałem się zapytać kosztowało jak Pan to sobie analizuje i patrzy jak Pana zdaniem będzie wyglądało wybudowanie i koszt wybudowania patrząc po 1 m2 powierzchni użytkowej. Dziękuję”.

**Janusz Pabich Prezes spółki miejskiej TBS Karo** odpowiedział Radnemu Doraczyńskiemu „Panie Radny, rzeczywiście tak jest wytyczne zostały określone. Te wytyczne też mamy w umowie z KZN-em, jest to minimum 70 mieszkań, minimum 70 mieszkań. Tak z naszych wstępnych obliczeń wychodzi, że będzie ich w granicach 80-90. Z ankiet wychodzi, że największe zapotrzebowanie jest na mieszkania dwupokojowe, nie tak, pokój dzienny z aneksem kuchennym +2 sypialnie. I to się trochę wpisuje w tą politykę taką ogólną, politykę, którą chcemy tam realizować, bo generalnie pomysł jest na to, żeby zatrzymać, ściągnąć ludzi młodych. Ludzie młodzi potrzebują właśnie takich mieszkań i wytyczne są takie, żeby około 60% to były mieszkania właśnie dwupokojowe, natomiast 40% to mieszkanie pokój dzienny z aneksem kuchennym, plus sypialnia w kierunku osób starszych, emerytów, może coś, może, albo zupełnie młodych takich rodzin. Te mieszkania generalnie będą budowane w układzie na wynajem z możliwością dojścia do własności, ale ta możliwość dojścia do własności jest w perspektywie 15-20 lat, tak, bo ten kredyt trzeba niestety spłacić i dopiero można stać właścicielem w momencie, kiedy to zostanie wszystko rozliczone i to też jakby wpisuje się w tą politykę ludzi młodych, gdzie będą mogli pomieszkać trochę, wynająć, a jak już, że tak powiem okrzepną na tym rynku pracy i życiowym, wtedy zdecydować czy pozostają w tym budynku, czy też przenieść się gdzieś indziej. Tak funkcjonują wszystkie nasze mieszkania, które na wynajem w TBS-ie mamy. Jeśli chodzi o metry kwadratowe to zakładamy, że będzie to w granicach 4000 m². Jeśli chodzi o koszty, to Pan dobrze wie, bo Pan akurat w branży budowlanej pracuje, że dzisiaj to jest straszna loteria liczenie kosztów. Dzisiaj jest tak, że my oferty na bieżące remonty, na bieżące remonty, dostajemy, jeżeli okres związania tą ofertą jest tydzień czasu to się cieszymy, a może być tak i zdarza się tak, że one są w godzinach liczone, bo wykonawcy niestety nie są w stanie zagwarantować ceny. Dzisiaj o kosztach nie chcę mówić, bo generalnie chcemy to zrobić, tak, żeby te mieszkania nie były konkurencją dla rynku deweloperów, tylko były lepsze od standardu komunalnego, ale gdzieś tam odrobinę niżej od stanu deweloperskiego”.

Głos zabrał **Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Jeszcze nie odpowiedziałem na pytanie, Pan Radny zadawał pytanie odnośnie tego, dlaczego się tak mało buduje czy powiedzmy, dlaczego się zaczęło dopiero budować?” Wyjaśnił, że do budowania mieszkań w Mrągowie, powołana została spółka TBS i w oparciu o tą spółkę miały być gównie budowane mieszkania. W 2019 r. nastąpiło zamieszanie związane z odejściem poprzedniego prezesa i próby paraliżu spółki. „To takie zatrzymanie powiedzmy, potem regenerowanie tej spółki, żeby ona wróciła na normalne tory i powoli wróciła, stąd też taki, powiedzmy może ten taki, taka zadyszka została złapana. Z tym, że tak, z tym, ze teraz mamy projektujemy 2 budynki z KZN-u, czyli około tam 70-80 mieszkań. Projektujemy już budynek komunalnym na ulicy Roosevelta, to około 30 mieszkań, czyli w sumie to będzie już po ponad setka mieszkań, które jak Pan mówi, no realnie trzeba patrzeć, no to początek 23. roku, bo przyjmijmy, że cykl budowlany powiedzmy najlepiej około 12 miesięcy na to to i tak zahaczył o 23. rok. Trzeba po prostu skończy i oddać i trzeba będzie na te mieszkania czekają ludzie. Wcześniej zrobiliśmy ankiety, czyli zrobiliśmy normalną działalność marketingową czyli badanie rynku, badanie potrzeb. Wiemy mniej więcej jakich mieszkań potrzeba. Wiadomo, że nie zaspokoimy tych wszystkich potrzeb, bo w tej chwili u mnie na samych listach komunalnych czy socjalnych, ja mam już ponad 70 rodzin czeka na mieszkania, to są oczywiście oni czekają od 2015., 16. bo to wiadomo, to się przedłuża. Zaspokajamy w miarę potrzeb, w tej chwili, jakie nam się mieszkania zwalniają, ewentualnie przekwaterowujemy z mniejszych na większe i odwrotnie, żeby ten ruch mieszkaniowy był. No i w tej chwili tak, jeżeli w zasadzie oddamy, bo tam na pewno Pan nawiązuje do historii, gdzie blok oddawany były średnio co 2 lata, blok był oddawany na ok. 20 mieszkań tak jak na Kolejowej, te bloki był dwudziestomieszkaniowe. Także jak zrealizujemy te pięć budynków to nadrobimy, a nawet powiedzmy przekroczymy limit tzw. 20 mieszkań na rok czy na dwa. Dlaczego też trochę się to opóźniło ta cała budowa jeszcze? Z tego względu też, że jak weszliśmy w tą kadencję dużo inwestycji czekało na rozpoczęcie, trzeba było skierować środki maksymalnie, na te, które były już w trakcie, na jakimś etapie, trzeba było realizować, pozyskiwać środki, zmieniać. Sami wiecie ile inwestycji jest robionych, bo masę inwestycji jest robionych. Szczerze mówiąc, bez chwalenia się w historii Mrągowa nigdy takiego boomu inwestycji nigdy nie było. Zaskoczeni jesteście widzę, to policzcie sobie ile inwestycji zostało zrobione od 2019 roku. Będziecie wiedzieli wtedy o czym mówię. Natomiast tak jest to, widzę, że już zadarłem z Panem Jakubem naszym radnym, i te inwestycje po prostu potrzebowały natomiast środków, dlatego też już w tej chwili kiedy robimy, po prostu ustabilizowane są inwestycje, gdzie możemy też kierujemy środki na budownictwo. Wiadomo, że sam Pan wie najlepiej jako budowlaniec, że to nie jest proces kilkumiesięczny, tylko od zaprojektowania do wybudowania to jest około min. 1,5 roku, a może dłużej. Także tak to wygląda na chwilę obecną. Dziękuję”.

**Radny Jakub Doraczyński** „W ramach odpowiedzi i dla Pana Prezesa i dla Pana Zastępcy, tu Panowie pięknie o tym mówicie, że zatrzymywać młodych, tylko, że Ci młodzi już przez 2 lata, które nic nie wydarzyło to już część tych młodych już wyjechała i nie wróci. Także ja Panie Tadeuszu, Pani Zastępco, przepraszam, wolałbym nawet oddawać co roku mniejszy budynek niż raz na 5 lat większy, bo te osoby to przez 5 lat gdzieś skończą studia, skończą edukację, mają problem z dostępem do mieszkania nie wrócą i już raczej nie wrócą, to w kwestii tego rozkładania na inwestycje czy na koniec po 5 latach zbudujecie 100 mieszkań czy 20 mieszkań przez 5 lat co roku. Zresztą przypominam, że to była jedna z obietnic wyborczych Pana Burmistrza, czyli 1 budynek komunalny rocznie, przecież to nie ja mówiłem mieszkańcom, nie ja obiecywałem mieszkańcom, tylko Panowie w kampanii obiecywaliście i proszę też mieć na to baczenie, tak? Wracając do tego co Pan mówił, Panie prezesie, to też taka rada moja, bo wydaje mi się, że mniej robienia analiz, mniej ankietowania, bo to nie jest jakaś skomplikowana sprawa, żeby wiedzieć, że młode małżeństwo potrzebuje dwupokojowego mieszkania z osobną kuchnią, nie trzeba robić ankiety, mógł Pan do mnie zadzwonić, to ja bym Panu powiedział, że to jest najbardziej pożądane mieszkanie na poziomie 55-60 m2, 2 pokoje w z osobną kuchnią. Te budynki, moim zdaniem przynajmniej dzisiaj już powinniśmy mieć pozwolenie na budowę i realizować. I też nie zgodzę się z kolejną kwestią, że Pan nie może mi podać przybliżonych kosztów, bo rozumiem, że przecież jakieś analizy prowadzicie. Prawda jest taka, że inwestorzy na dzień dzisiejszy, wielu inwestorów szykuje inwestycje, niech Pan mi wierzy, że mimo tego, że rynek jest dynamiczny i różne rzeczy się dzieją, to każdy z tych inwestorów pewien przyjęty koszt inwestycji ma, bo inaczej się nie zaczyna inwestycji. Jeżeli nie mamy pułapu kosztowego założonego, czy z górką czy bardziej ryzykownego, żeby zacząć. Dlatego jeszcze raz poprosiłbym o to, żeby Pan mniej więcej na dzień dzisiejszy jak Pan ocenia? Przecież też Pana analizuje sytuację na przyszłość i jaka by była kwota mniej więcej za wykonanie, jeżeli chodzi o m2?”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** zwrócił się do radnego Jakuba Doraczyńskiego „Ja powiem Panu, że jako budowlaniec Pan doskonale, to o czym Pan mówi przecież to wszystko zostało zrobione, tak się robi, tak się postępuje. To przecież tak samo z ilością i jakością mieszkań, czy też tutaj struktury mieszkań, jaka jest potrzebna, my wiemy o tym doskonale. Badania były robione po to, żeby wiedzieć mniej więcej jaki procent jest, żeby ewentualnie dopasowywać się do tych, żeby najbardziej trafić w rynek. To wie Pan czy przez te 2 lata ludzie uciekli? Ci, którzy wyjeżdżają, młodzi ludzie, to czy byśmy mieli tutaj 1000 mieszkań wolnych czy mniej, oni by i tak wyjechali, bo mają inne plany życiowe, a po to robimy właśnie, budujemy te bloki KZN-em, czyli z dotację, która będzie sięgała nawet do 45%, daj Boże, to po to, żeby właśnie dać możliwość młodym ludziom zakupu mieszkań, zakupu dokładnie, bo one docelowo przecież większość tych ludzi młodych chce mieszkania zakupić na własność i zostać w Mrągowie. Także to będzie, to jest robione w tym kierunku. Natomiast komunalne mieszkania wiadomo budujemy, ale to nie są one zaspokajają zupełnie inne potrzeby i zupełnie inny segment mieszkańców. To są ludzie, którzy potrzebują pomocy, którym trzeba pomóc i to są mieszkania komunalne i socjalne, które musimy zabezpieczyć zgodnie z ustawą o opiece społecznej i tyle. Mam taki nakaz po prostu jako samorząd. Natomiast, jeżeli chodzi o cenę, bo cena faktycznie wie Pan, bo ja Panu mogę bardzo szczegółowo określić, jaka będzie cena przy oddawaniu mieszkań, od ceny rynkowej -45%, taka będzie cena oddawanych mieszkań.

**Radny Tomasz Doraczyński** „Ja chciałbym tylko zwrócić uwagę, zadam jeszcze jedno pytanie Panu, ale chciałbym zwrócić Panu Burmistrzowi uwagę a propos przy restrukturyzacji TBS-u po tych zmianach już, ale nie wracajmy do tego, bo to zupełnie inna sprawa, odszedł z urzędu drugi wiceburmistrz, który zdaje się miał się zajmować tylko budownictwem TBS-owskim, przyszedł Pan Przewodniczący czy tam Prezes, przepraszam, bo przyszedł Pan Prezes, jak powiedział i tak mówił też Pan Burmistrz, że Pan Prezes przyszedł tylko w zasadzie, żeby poświęcić się budownictwu TBS-owskiemu, że całą inną, całą resztą spraw TBS-owskich będzie się zajmowała dotychczasowa Pani, która tam zarządzała po odejściu Pana Żbikowskiego i tak miało być. Przepraszam, to są słowa, które możemy wyciągnąć ze spraw, tak było mówione, że tak są przeznaczone, też sam Pa ton mówił, sam Pan mówił rok temu, sam Pan to mówił, zresztą możemy to sprawdzić, ja dobrze pamiętam. Ja tylko chciałem się jeszcze zapytać. Panie prezesie, jaki procent kredytu będą spłacali najemcy, czy muszą spłacić cały kredyt, który bierze Pan jako TBS i my jako miasto na budowę tych mieszkań, tak jak było do tej pory, czyli na TBS-owskie mieszkania braliśmy kredyt ale dla najemcy w cenie czynszu wliczona jest spłata kredytu i chciałem się tutaj zapytać, jaki to będzie procent u tych mieszkańców? Żebyśmy nie obiecywali gruszek na wierzbie, bo mówimy, że będą tańsze o 45% jak Pan powiedział 4 tys. za metr tak mniej więcej tak? To ja nie wierzę, że to będzie 4 tys. za metr, chyba, że coś gruchnie zupełnie na rynku. Ale, co być może się zdarzyć w przyszłym roku, ale chciałbym powiedzieć, ile procent w dzierżawie, żebyśmy jasno powiedzieli tym młodym ludziom, że oni będą płacić więcej, tak? Ile to będzie procent?”

Głos zabrał **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Przypomnę Państwu, że analizujemy działalność spółek, czyli uważam, że za okres miniony, a nie wybiegamy w przyszłość, także oczywiście proszę Panie Prezesie, jeżeli Pan udzieli odpowiedzi, proszę bardzo”.

**Janusz Pabich Prezes spółki miejskiej TBS Karo** ”Rzeczywiście jak rozmawialiśmy rok temu, to mówiąc o kosztach budowy tych bloków, używaliśmy kosztów 4 – 4,5 tys. zł. No życie jest takie jakie jest, to nie od nas zależą niestety ceny materiałów budowlanych, robocizny i innych i dzisiaj ten koszt z całą pewnością będzie inny, ale tak jak mówi Pan Burmistrz, on będzie niższy od tych mieszkań oferowanych na rynku. Myślę, że to uda się zrealizować, przy budowie tej inwestycji. Natomiast jeśli chodzi o procenty, jakie będą spłacali najemcy kredyty, to właśnie dlatego jesteśmy, wchodzimy na tę ścieżkę razem z KZN-em, żeby to nie było tak jak w przypadku dotychczasowym TBS-u, gdzie trzeba wpłacić 100% kredytu, bo 100% kredytu finansuje budowę, finansowało budowę tych, budowę i adaptację tych 2 bloków, których jesteśmy właścicielami. Tutaj szacujemy, że kredyt będzie w granicach 40-50% wartości inwestycji, reszta to będzie dotacja, bezzwrotna dotacja, która jakby pomniejszy te spłaty dla przyszłych najemców. To jest ta wartość dodana pomiędzy tą ścieżką KZN-owską, a tradycyjną ścieżką gdzie miasto daje grunt, bierzemy kredyt na 100% budowy mieszkań, później 100% procent wartości tego kredytu wliczamy w czynsz rozłożony na ileś tam lat”.

**Radny Robert Wróbel** zwrócił się do Prezesa TBS Karo „Panie Prezesie, 2 kwestie odnośnie tego sprawozdania, a tak właściwie dokumentów, które tam są zawarte. Pisze Pan, że 12 sierpnia 2020 odbyło się zgromadzenie wspólników i w jednym z dokumentów, uchwał, która tam zapadła, to jest punkt, błędna numeracja przy tym sprawozdaniu, ale to powinien być pkt 5 "Ocena realizacji celów zarządczych ustalonych na 2019 rok". Czy mógłbym prosić o przekazanie tego, bo to cenna informacja dla radnych. I drugi dokument, o który bym prosił to właściwie nie wiem czy to jest w formie dokumentu. Rada nadzorcza na posiedzeniach podejmowała najważniejsze dla spółki sprawy i tutaj jest m. in. analiza możliwości realizowania inwestycji w ramach Programu Mieszkanie Plus oraz społecznego budownictwa czynszowego. To pewnie była jakaś dyskusja, być może jest w protokole, być może jest tylko wzmianka, natomiast myślę, że jest to dla radnych cenna informacja odnośnie sytuacji w ogóle w Mrągowie, jeśli chodzi o zamierzenia społecznego budownictwa społecznego i druga kwestia, którą poruszałem już na chyba przedostatnim posiedzeniu, na sesji przedostatniej i tutaj prosiłbym też uwagę Pana Zastępcę Burmistrza, bo z pamięci będę mówił o tym slipie na Ekomarinie, mianowicie TBS zarządza Ekomariną i tam otrzymałem informację o problemach przy slipowaniu. Osoby, które slipują, żeglarzy, którzy slipują na Ekomarinie, przekazali mi informację, że są problemy, ponieważ przy slipowaniu wymaga się od nich, żeby po slipowaniu usunęli pojazd, co jest oczywiście zrozumiałe, przynajmniej tak jak mówił Pan Burmistrz, Zastępca Pana Burmistrza, takie też zostały w tym roku nakazy wystosowane. Pojawia się w tym momencie problem, ponieważ w momencie, kiedy jest samotny żeglarz po slipowaniu musi zostawić łódkę, usunąć swój samochód. Tutaj właśnie prośba do Pana Burmistrza, czy dobrze pamiętam, bo z tego co pamiętam, to właśnie nie ma żadnych planów, żeby tam zrobić jakieś miejsce do parkowania. Latem przy Ekomarinie na Jaszczurczej Górze, ale też i przy parkingu przy ul. Giżyckiej jest problem, bo to wiadomo jest bardzo uczęszczany region miasta, czy nie można by było w tym momencie rozważyć takiej sytuacji, że prawdopodobnie z tego co zaobserwowałem, to chyba takie miejsce do parkowania dla slipujących chyba od samego początku przy Ekomarinie było przewidziane, bo tam jest tak zjazd poniżej boisk rekreacyjnych, tam są schodki do wejścia, czy można by było w związku z tym zamiast zakazywać parkowania i wyrzucać tych slipujących gdzieś, żeby szukali miejsca, po prostu nie przeznaczyć tego miejsca, gdzie chyba parkują pracownicy, którzy pracują na Ekomarinie, nie przeznaczyć wyłącznie dla samochodów, które slipują, właścicieli, którzy slipują. Bo takiego pomysły przy tym jak się pytałem nie padły. Pan Burmistrz wspomniał, że nie ma innego wyjścia jak wyrzucać slipujących, a być może to jest właśnie pomysł na poprawienie i załatwienie tej ciężkiej sytuacji dla żeglarzy”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka „**Ja może tak, najwyżej Pan Prezes potem uzupełni. Panie Radny oczywiście, pomysł jest do przetrawienia i przepracowania natomiast no nigdy nie mówiliśmy o wyrzucaniu. Sugerowaliśmy i prosiliśmy, żeby odjeżdżali, bo tych chętnych do slipowania było dużo więcej i po prostu nie mogliby wjechać. Cięgle mieliśmy skargi i telefony, żeby umożliwić kolejnym slipującym, stąd była prośba. Też była tabliczka o tym żeby po slipowaniu pojazdy parkować poza, tam u góry czy znaleźć miejsce do parkowania. Ale tutaj jak Pan mówi, powiększenie z tym, że już tak praktycznie myślę, bo w samym sezonie, gdy tych chętnych do żeglowania, do slipowania jest bardzo dużo i tak tam aż tyle miejsca tam nie znajdziemy. Natomiast na 2-3 zawsze można, zawsze jakaś tam rotacja jest. To oczywiście do przetrawienia i to zapiszemy i będziemy myśleć jak to zrobić. Dziękuję”.

Odpowiedź uzupełnił **Janusz Pabich Prezes spółki miejskiej TBS Karo.** „Chcę powiedzieć, że te 2 miejsca, tam przy śmietnikach tak kolokwialnie to nazwijmy, one są wykorzystywane i nawet w piśmie do policji, które niestety musiałem skierować, bo trzeba tam pogodzić interesy, nie tylko tych żeglarzy i tych, którzy slipują, ale też tych, którzy tam wypoczywają. Wskazaliśmy te miejsca jako miejsca możliwe do parkowania. Niestety nie możemy zabronić tam parkować wszystkim innym uprawnionym pojazdom, przepustki na wjazd na Ekomarinę wydajemy bardzo, bardzo, jeszcze raz powiem, bardzo oszczędnie, z takim zastrzeżeniem, żeby tam wjeżdżać tylko po, żeby zostawić towar, materiał i wyjeżdżać stamtąd. Ja tego skrupulatnie pilnuję, ale też pilnuję tego, żeby pojazdy nie parkowały na tej przestrzeni zielonej, z której korzystają mieszkańcy Mrągowa, turyści, gdzie niestety istnieje bardzo duże zagrożenie skażenia jeziora. Tego pilnujemy. Natomiast te dwa miejsca przy śmietnikach nigdy stamtąd nikt nie został, pogoniony to źle powiedziane, nikomu nie została zwrócona uwaga, że tam parkuje i tam rzeczywiście pojazdy od slipu bardzo często parkują”.

**Radna Agnieszka Pytel** podziękowała Prezesowi za przesłanie na maila projektu obiektu w postaci "zniczodzielni" żywiąc nadzieję, że uda się to zrobić do 1 listopada.

**Radny Robert Wróbel** nawiązał do tematu slipowania łodzi przy Ekomarinie „Krótkie zdanie, chodzi o to, żeby właśnie zakazać wszystkim poza slipującymi tam parkować. Oczywiście no dostawy itd. jak najbardziej oczywiście tak, tylko, że na górze na Jaszczurczej jest dosyć dużo miejsca dla wszystkich wypoczywających i plażowiczów, natomiast dla slipowiczów nie ma przewidzianego miejsca. O to właśnie chodzi, żeby być może takim dobrym pomysłem racjonalizatorskim jest właśnie przewidzenie, tam jak Pan mówi przy śmietnikach miejsca

**Prezes spółki miejskiej TBS Karo** odpowiedział „Nie wiem, czy kodeks drogowy przewiduje taki znak, bo my możemy się posługiwać tylko wyłącznie znakami kodeksu drogowego. Taki przypadek mieliśmy w tym roku. Jak Państwo wiecie na terenie Ekomariny od godziny 9-ej do 17-ej w lipcu i sierpniu na wniosek m. in. Pana Przewodniczącego jest ustawiony oznakowanie "zakaz jazdy rowerów". Też jest nie zawsze przestrzegany, my staramy się, i ja i zarządcy, którzy tam są, staramy się na to zwracać uwagę, ale osoby korzystające zwróciły się do nas z prośbą, żeby oprócz tych znaków pionowych także zrobić znaki poziome i niestety nie ma w Kodeksie drogowym takiego znaku, który w sposób jednoznaczny by to regulował, a one muszą być jednolite w treści. Natomiast pisanie na znaku poziomym "obowiązuje od godziny 9-ej do 17-ej w lipcu i w sierpniu" nikt tego nie przeczyta, a staniemy się takim trochę może pośmiewiskiem. My musimy przestrzegać tu także obowiązujących przepisów. Jeżeli znajdziemy tylko rozwiązanie na to, żeby wprowadzić to w życie, to oczywiście wprowadzimy. Policja, z którą też współpracujemy, no bo tam czasami się zdarzają, że użytkownicy Ekomariny dzwonią na policję, to oni nie dyskutują i pytają się o zamiary, tylko sprawdzają znaki, od góry do dołu sprawdzają znaki i mówią albo jest zgodnie z przepisami, albo jest niezgodnie z przepisami. Dziękuję”.

**Radny Tadeusz Orzoł** „Chciałem zapytać tutaj na zgromadzeniu 28 sierpnia 2020 została podjęta o wysokości czynszów. Jaki procent wzrostu, jakie poprzednie tam były, tam ceny. To jedno pytanie, a drugie to Nadbrzeżna 1 chyba zarządzacie tym budynkiem, tym czerwonym nad jeziorem, jakby można było tam no sprawdzić piece, które tam są w środku i kominy ponad dachem, które tam kopcą niemiłosiernie. Emisja Co2 dosyć duża tam jest. To taka druga prośba, a pierwsza to tylko procentowo ile to jest, jakie poprzednie stawki były”.

**Prezes spółki miejskiej TBS Karo** odparł, że nie pamięta. „To były groszowe, procentowo nie mam tego przygotowanego, ale jeśli Pan Radny pozwoli, to też prześle tą uchwałę po prostu czy uzasadnienie do uchwały tam jest poprzednie, wzrost, wszystko jest określone. Natomiast jeśli chodzi o kominy i spalanie, to będziemy interweniować w tym temacie”.

Głos zabrał **Radny Tomasz Doraczyński** „Chciałbym tylko powiedzieć, że ja nie jestem miłośnikiem budownictwa TBS-owskiego w tej postaci jaka jest, dlatego, że chciałem powiedzieć tu jest sprzeczność wypowiedzi Pana Burmistrza, bo Pan Burmistrz powiedział, że to są mieszkania pod wynajem, tak? Tylko pod wynajem , że młodzi ludzie się rozwijają, chcą najpierw mniejsze, potem przebudowują się na większe tak, a jednocześnie obciążamy tych ludzi spłatą kredytu. Tak? Także ktoś np. po 12 latach nie będzie mógł jeszcze wykupić, bo trzeba będzie spłacać kredyt 16 lat i co wtedy? Czy on dostaje zwrot wpłaconych przez ten czas pieniędzy, które by mógł przekazać na dalsze, na kupienie następnego mieszkania? Czy te pieniądze przepadają? Dlatego ja uważam, że uczciwszym rozwiązaniem jest takie, że to jest budownictwo pod wynajem. Właśnie dla młodych małżeństw i odcinamy im od czynszu spłatę kredytu, a kredyt przerzucamy na budżet albo TBS-u albo miast, żeby to wyrównywać, bo wtedy możemy młodych ludzi, wtedy możemy zachęcić do pozostania w Mrągowie, ponieważ czynsze, będą oni w stanie zapłacić czynsz za mieszkanie o dość wysokim standardzie. A jeżeli będą musieli dalej spłacać ten kredyt i po pewnym czasie ten kredyt przepadnie i nie skapitalizuje się i nie zostanie zwrócony, to naprawdę w tym projekcie budownictwo TBS do mnie nie przemawia. Uważam, że to jest po prostu żerowanie na tych młodych ludziach, w taki sposób, jeżeli tak to się odbywa jak ja mówię”.

**Janusz Pabich Prezes spółki miejskiej TBS Karo** odpowiedział „W takim idealistycznym modelu może to by mogło tak funkcjonować, ale chcę powiedzieć Panie Radny, że dzisiaj ceny czynszu w mieszkaniach TBS-owskich są jakieś 30-40% niższe niż ceny czynszu na wolnym rynku. Czyli to jest taka przestrzeń pomiędzy mieszkaniem komunalnym, a wolnym rynkiem. To jest ta przestrzeń właśnie dla młodych ludzi o niezbyt wysokich dochodach. Trzeba pamiętać, bo można powiedzieć, oczywiście, że taki młody człowiek może sobie kupić mieszkanie. No tak, ale on się wtedy wiąże z bankiem na 15-20 lat i traci w ten sposób zdolność kredytową, natomiast korzysta, przy dzisiejszych wartościach nieruchomości niestety traci zdolność kredytową, jeżeli oczywiście nie wesprze go. W TBS-ie, w tych blokach dwóch TBS-owskich, które mamy w tej chwili, które były budowane na zupełnie innych zasadach i zupełnie w innych przepisach nie ma czegoś, co się nazywa "możliwość dojścia do własności". Natomiast w tych dwóch blokach od razu zakładamy, że część mieszkań będzie miała taką możliwość. Możliwość dojścia do własności i będą mogli stać się właścicielami. Jeśli nie, to wynajmują po cenie niższej niż cena rynkowa, to już jest pomoc”.

**Radny Jakub Doraczyński** „Panie Prezesie, bo zapomniałem też, tu dopiero odnalazłem, chciałem zapytać prac ile prac remontowych i za jaką kwotę mniej więcej Państwo jak zarządcy przeprowadziliście w 2020 roku na majątku jakby miejskim. I tu nie mówię oczywiście o jakiś tam drobnych tematach, tylko chodzi mi o poważniejsze inwestycje. No właśnie, też na szybko szukałem, nie znalazłem. Chyba, że stronę może mi Pan podać albo streścić mniej więcej bo tam na pewno te główne to Pan zna. Dziękuję”.

**Prezes spółki miejskiej TBS Karo** odparł, że odpowiedzi udzieli mailowo.

***Załącznik nr 5***

***Informacja Zarządu z działalności Spółki TBS Karo w 2020 roku.***

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** podziękował za obecność Panu Prezesowi TBS Karo, po czym przechodzę do analizy działalności spółki miejskiej ZWiK. „Pan Dyrektor czeka cierpliwie, proszę bardzo otwieram dyskusję. Wczoraj na komisji były oczywiście również pytania, także myślę, że praktycznie dzisiaj drugi raz tego nie powinniśmy powielać, chyba, że ktoś z Państwa nie był”.

**Radny Tomasz Doraczyński** „Ja właśnie chciałem do tego, co Pan przed chwilą powiedział, dziwię się, że przed taką ważną sesją nie odbyło się zgromadzenie Komisji Budżetu i Finansów. Ja niestety nie mogłem uczestniczyć na tamtym poprzednim, bo nie jestem członkiem komisji, także no dziwię się, dlaczego nie było Komisji Budżetu i Finansów, dlatego mam, może będę miał trochę więcej pytań”.

**Radny Rafał Czyżewski** „Odpowiadam Panu Radnemu Doraczyńskiemu. Sesję tą na dzisiaj zwołał Pan Przewodniczący. Ja chciałem zrobić omówienie spółek na Komisji Budżetu pod koniec, tak jak robimy to, co miesiąc tak? Ale Pan Przewodniczący chciał to zrobić na początku września, więc zrobił tak? To znaczy nie było możliwość. Sami Państwo widzicie, że dzisiaj nie ma jeszcze Prezesa z MEC-u, nie ma Prezesa Miasteczka Mrongoville, więc dzisiejsza sesja tak naprawdę, ona tak nic, bo nie dowiemy się wszystkiego, co byśmy chcieli. Miało być tak jak mówię pod koniec września, Pan Przewodniczący zdecydował na początku września. Dziękuję”.

**Radny Tomasz Doraczyński** odpowiedział „Ja nie wiem, czy Pan słyszy co Pan mówi, bo mi się wydaje, że to co Pan powiedział to jest absurd horrendalny i powinien zasługiwać na jakiś wpływ w książce żartu”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił, by nie przepychać się pytaniami.

**Radny Tomasz Doraczyński** „Chciałem zapytać dlaczego mogła się odbyć Komisja Gospodarki Komunalnej, a mogła się odbyć Komisja Budżetu? Wiele razy były komisje łączone, ostatnio stało się to tradycją, że bezwzględnie łączono Komisję Gospodarki Komunalnej razem z Komisją Budżetu i Finansów, a teraz nie. Czyli część radnych została tak naprawdę wykluczona z uczestnictwa, a Pana tłumaczenie jest absurdalne, mogła się odbyć jedna komisja, to czemu się nie mogła odbyć druga? Dlatego, że Pan Przewodniczący, w końcu okazało się, że to On ma decydujący głos?”

**Radny Rafał Czyżewski, Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów „**Panie Radny ja Panu nie będę tłumaczył dlaczego się to odbyło w takiej formie jak się odbyło. Każdy z nas ma tutaj swoje życie nie tutaj Pan, bo teraz się tutaj Pan będzie się teraz uśmiechał czy tego, ja tylko wytłumaczę, ja chciałem zrobić pod koniec września i ta komisja pod koniec września będzie, jak tutaj mamy dzisiaj Pan Przewodniczący, Pan się śmieje dalej prawda? Ja tutaj powiedziałem, nie odbyła się, wczoraj się odbyła Komisja Gospodarki Komunalnej, nie odbyła się Komisja Budżetu. Że Pan nie uczestniczył...”

Głos zabrał **Radny Daniel Jakubas, Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska** „Dla wyjaśnienia by tutaj nie rozpętać takiej burzy. Posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i każdej innej komisji stałej są otwarte dla każdego radnego. Tak więc, jeżeli miał Pan ochotę uczestniczyć, mógł Pan to zrobić. Tak więc proszę tu nie robić g...burzy”.

***Analiza: Zakład Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o.***

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** otworzył dyskusję na temat spółki miejskiej ZWiK.

**Radny Jakub Doraczyński** „Zaraz Pan Przewodniczący będzie się denerwował, ale to też jest jakby nawiązanie do wczorajszej dyskusji i to też akurat nie do Pana dyrektora, bo wczoraj wszystko żeśmy wyjaśnili, tylko kwestia to bardziej do Pana Zastępcy Burmistrza z prośbą taką, wczoraj dowiedzieliśmy się o wsparciu dla naszych wybitnych olimpijczyków przez spółkę, ja bym chciał ewentualnie, chyba że teraz może też jakby w późniejszej części Pani Skarbnik może nam powiedzieć, jakie dla tych samych olimpijczyków wsparcie z kasy miejskiej. Dziękuję”.

W związku z nieobecnością Pani Skarbnik **Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** poinformował radnego, że odpowiedź dostanie na piśmie.

**Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza** „Panie Dyrektorze, w swoim sprawozdaniu pisze Pan tak na stronie czwartej: "W roku 2020 w porównaniu do roku 2019 ilość sprzedanej wody zmalała o 3,29%, w tym w mieście Mrągowo sprzedaż wody zmalała o 2,82%" następnie dalej na stronie piątej "W gminie Mrągowo sprzedaż zmalała o 5,55%, a teraz ilość odebranych ścieków uległa zwiększeniu o 6,77%". Co było powodem zmalała ilość sprzedanej wody, dlaczego zmalała ilość sprzedanej wody? I jednocześnie wzrasta ilość odprowadzanych ścieków, dlaczego? Bo to jedne drugiemu zaprzecza. Było, ale nie do końca zrozumiałem. Pamiętam, pamiętam było. Dziękuję”.

**Andrzej Wołosz Dyrektor spółki miejskiej ZWiK** odpowiedział „Wczoraj wyjaśniałem, to znaczy tak, spadek ilości sprzedaży wody w mieście wynika przede wszystkim z sytuacji covidowej, czyli zaprzestania działalności hoteli i szkół, przedszkoli i tak dalej. Więc tutaj ta ilość i tak w porównaniu do innych miejscowości u nas ten spadek był stosunkowo niewielki. Ilość ścieków zwiększyła się w kategorii pozostałych odbiorców. To jest w przemyśle, jest jedna firma, która duże ilości wody pobierała z ujęcia własnego i odprowadzała do nas ścieki. Natomiast w gminie Mrągowo te procenty tam się nie zgadzają, bo to jest w stosunku do całości ilości odprowadzanych ścieków w gminie Mrągowo i do ilości całość odprowadzonych ścieków, powiedzmy w mieście Mrągowo i tak samo tu. Więc 16% w gminie Mrągowo to jest wzrost wynikający z oddania przez gminę nowych sieci kanalizacyjnych w Młynowie, Małe Bagienice. Te ilości tam wzrosły. W mieście natomiast tak jak już mówiłem, spadek wynika z czego i tak samo wyjaśniłem chyba wystarczająco z czego wynika wzrost ilości odprowadzanych”.

**Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza** „Dziękuję bardzo Panie Dyrektorze, ja pamiętam, wczoraj była o tym mowa, ale dokładnie nie zrozumiałem tego, stąd moje pytanie dzisiaj”.

**Andrzej Wołosz Dyrektor spółki miejskiej ZWiK** „To może jest troszeczkę zawile, postaram się w następnych sprawozdaniach pisać tutaj bardziej jasno”.

**Radny Marian Miksza** odparł, żezrozumiał, wystarczyło wyjaśnienie Pana Dyrektora.

Do Dyrektora ZWiK zwrócił się **Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Panie Dyrektorze, tylko ja jedno pytanie takie zadam w sprawie osiedla Grunwaldzkiego, numer budynku nr 10. Tam powtarzają się często awarie kanalizacji ściekowej. Tak? Dobrze mówię? Czy ZWiK poczyni jakieś starania, aby w końcu te awarie się nie powtarzały? Bo wiem, że z roku na rok i to przeważnie w tych okresach takich najbardziej świątecznych tam mieszkańcy mają problem. Czy ZWiK poczyni jakieś starania, zaradzi temu?”

**Andrzej Wołosz Dyrektor spółki miejskiej ZWiK** „Na dzień dzisiejszy zlecone są dokumentacje projektowe na przebudowę odcinków kanalizacji. Sytuacja jest tam taka, że to są sieci kanalizacyjne położone bardzo głęboko i generalnie, nawet sama konserwacja poprzez czyszczenie sprawia, że niemożliwa, tym bardziej, że są duże przesunięcia na studniach kanalizacyjnych, więc nie ma jakby dostępu. W związku z tym wymagana będzie faktycznie przebudowa tej sieci kanalizacyjnej. W tej chwili opracowywana dokumentacja projektowa na to zadanie. Jeszcze tylko chciałem dodać, że tam będzie zainstalowana instalacja sygnalizująca poziom, podniesiony poziom ścieków w studni kanalizacyjnej, tak żeby wcześniej zapobiegać ewentualnym zalaniom w budynkach mieszkalnych”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** wobec wyczerpania głosów w dyskusji podziękował Dyrektorowi i zamknął dyskusję na temat spółki ZWiK.

***Załącznik nr 6***

***Sprawozdanie Zarządu Zakładu Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Mrągowie z działalności za 2020 rok.***

***Analiza: Miejska Energetyka Cieplna sp. z o.o.***

„Przechodzę do spółki MEC. Oczywiście dzisiaj dostałem informację, że Pan Dyrektor musiał pilnie wyjechać. Wczoraj był na komisji”.

**Radny Rafał Czyżewski** złożył wniosek o zdjęcie z porządku obrad dyskusji w zakresie analizy spółki MEC i spółki Mrongoville.

**Radny Jakub Doraczyński** złożył kontrwniosek do wniosku Radnego Czyżewskiego. „Myślę że powinniśmy dyskutować, bo jak Pan Prezes MEC-u wczoraj był, żałuję, że dzisiaj Go nie ma, bo jeszcze troszkę w międzyczasie pytań po wczorajszej dyskusji dosyć długiej powstało, ale tu pod tym względem jestem w stanie zrozumieć, że Prezesa MEC-u nie ma, bo wczoraj naprawdę była komisja, się odbyła, rozmawialiśmy. Nie ma problemu. Kwestia Prezesa Mrongoville, które przypomnijmy już w zeszłym roku na sesji się nie pojawił. To bym chciały tutaj też Panie Przewodniczący, bo wydaje mi się, że zarówno Państwo Radni, którzy nie byli na komisji, jak i mieszkańcy i chciałbym, żeby Pan te usprawiedliwienie Pana Prezesa Mrongoville przeczytał publicznie, bo wczoraj Pan odczytywał nam dlaczego nie ma Pana na komisji, dlaczego Go nie będzie na sesji, dlatego jeżeli by była taka możliwość, bo wydaje mi się, że to jest istotny fakt, bo spółka Mrongoville od kilkunastu przynajmniej miesięcy budzi wiele kontrowersji, wiele pytań. Dzisiaj pytania też mam przygotowane, także myślę, że część na spokojnie będzie mógł Pan Zastępca Burmistrza odpowiedzieć, to nie są sprawy bardzo szczegółowe, jeżeli chodzi o sprawozdanie finansowe, bardziej ogół i zarys. Także wydaje mi się, że Panie Radny Czyżewski po raz kolejny tego typu wniosek jest nie na miejscu, jak Pan nie chce brać udziału w dyskusji to można sobie komórkę odpalić, posiedzieć, poczekać. Panie Przewodniczący, podsumowując, proszę o odczytanie usprawiedliwienia Pana Prezesa Mrongoville, dlaczego nie pojawił się na komisji i dlaczego nie pojawił się na dzisiejszej sesji”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Panowie na razie jesteśmy przy spółce MEC, jak będzie spółka Mrongoville wtedy odczytam ten wniosek, na razie jest wniosek formalny Pana Czyżewskiego.

**Radny Tarnowski Dominik** zwrócił się do Radnych „Szanowni Państwo Radni, ja bardzo proszę, żebyście każdego wniosku nie odbierali w sposób negatywny. Ten wniosek naprawdę jest dla Was, dlatego że my chcemy, żeby analiza tych obydwu spółek odbyła się po pierwsze w obecności Pana Burmistrza, który dzisiaj nie może być na sesji dlatego, że jest na bardzo ważnej konferencji naukowej i chcemy, żeby analiza tych spółek odbyła się także w obecności przewodniczących zarządów tych spółek tak, czyli prezesów, dyrektorów tych spółek po to, żebyście dokładnie mogli tym osobom zadać te pytania, które chcecie pozadawać. Ten wniosek zmierza tylko i wyłącznie do tego, żeby z dzisiejszego porządku obrad analizę zdjąć. Nie możemy tego wniosku poszerzyć ze względu na kształt u.s.g. także o wniosek np. taki, że kiedy spółkami zajmiemy się na najbliższej sesji, to jest wniosek do Przewodniczącego i to przewodniczący zdecyduje, a ja Panom Radnym i składam tutaj publiczną obietnicę, że gdyby Przewodniczący nie wprowadził do porządku najbliższej sesji punktu analiza tych 2 spółek, tak? To, że ja jako radny, jeżeli to Państwo złożycie taki wniosek o poszerzenie porządku obrad o analizę tych spółek to za tym wnioskiem zagłosuje. Bo tu nie chodzi o ukrywanie czegokolwiek, tylko chodzi o umożliwienie Panu Prezesowi MEC-u, który dzisiaj jest albo w Wojewódzkim albo Narodowym Fundusz Ochrony Środowiska i podpisuje jakieś ważne dokumenty i nie może być zwyczajnie obecny i Panu Prezesowi, czy też Dyrektorowi spółki Mrongoville po właśnie, żebyście Państwo mogli zadawać te pytania, które chcecie zadać. Także proszę nie odbierać tego w sposób negatywny. Naprawdę ten wniosek jest dla Państwa, po to, żeby Państwu ułatwić pracę i zadawanie pytań”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** dla uzupełnienia słów Pana Radnego Dominika Tarnowskiego dodał „Rozmawiałem z Prezesami jednej i drugiej dzisiaj, odnośnie ich tutaj bytności na obecnej sesji, potwierdzam to, że Pan Prezes, Pan Dyrektor, bo to są Dyrektorzy zarządu, jest w Narodowym Funduszu. Miał umówioną wizytę już miesiąc temu, czy nawet wcześniej i tam się czeka niestety na swoją kolejkę, nie można tracić, bo potem można stracić termin. Natomiast Pan Prezes, Dyrektor Zarządu spółki Mrongoville poprosił, żebym przekazał poza usprawiedliwieniem, że chciałby i prosi Radnych o to, żeby być na na omawianiu Jego spółki na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej, jeżeli jest to możliwe i chce osobiście odpowiedzieć, zwłaszcza, że doszły do Niego słuchy, że oceny, które padały czy zarzuty, które padały wczoraj. Chciałby na nie publicznie odpowiedzieć, żeby Panowie Radni, Panie, Panowie Radni mieli jasność jaka sytuacja obecnie jest w spółce, do czego spółka zmierza i jakie ma osiągnięcia i co zamierza na lata przyszłe. Dziękuję bardzo. Sam też uważam, że nawet ten wniosek Pana, tutaj Przewodniczącego Komisji Budżetowej jest jak najbardziej zasadny, bo jest logiczny. Dziękuję”.

Głos zabrał **Radny Tadeusz Orzoł** „W związku z tym, że nie ma ani Dyrektora Mec-u, ani Prezesa Mrongoville, ani Przewodniczącego Walnego Zebrania, bo gdyby był Pan Burmistrz, to moglibyśmy praktycznie z Panem Burmistrzem debatować na ten temat jako Przewodniczącym Walnego Zebrania, ale w związku z tym, że ich nie ma, więc jestem w kropce. I w zasadzie proponowałbym 5-cio minutową przerwę do namysłu nad tą sprawą”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził 5 minut przerwy w obradach.

*Przerwa trwała od godziny 17.49 do 17.54.*

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** wznowił obrady XL sesji Rady Miejskiej w Mrągowie. Przypomniał, że został złożony wniosek formalny przez Radnego Czyżewskiego, Przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów, który dotyczył zdjęcia z porządku obrad analizy sprawozdania spółki MEC oraz spółki Mrongoville.

Przewodniczący zarządził głosowanie w tej sprawie.

W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. W wyniku głosowania wniosek upadł 12 głosami „przeciw”, przy 8 głosach „za” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

***Załącznik nr 7***

***Imienny wykaz głosowania.***

**Radny Jakub Doraczyński** „To znaczy tutaj deklaracja Pana Burmistrza jakby też była jasna, że spotkanie się odbędzie i tu też w nawiązaniu do słów Radnego Tarnowskiego, bardzo cieszy taka troska tutaj o nas w końcu żebyśmy mieli dogodne warunki do dyskusji, to naprawdę jest bardzo przyjemna odmiana, wzruszająca chwila, ale też bym chciał od Pana jak już tak deklarujemy, żeby Pan zadeklarował, że weźmiemy udział w dyskusji na żywo, a nie w dyskusji on-line. Także jeżeli tą deklarację Radny Tarnowski mógłby potwierdzić, że w momencie, w którym, może Pan zadeklarować w taki sposób, że jeżeli grupa Radnych zwoła sesję nadzwyczajną w trybie stacjonarnym, na której będzie dyskusja dotycząca obu tych spółek, to Radny zaszczyci swoją obecnością i weźmie też czynny udział w dyskusji także, to do mikrofonu bym poprosił tą deklarację żeby zostało zarejestrowane”.

Nastepnie Radny Jakub Doraczyński zwrócił się do Pana Henryka Nikonora ”Także to też prośba do Pana, Panie Przewodniczący i mówię, ja też uważam, że powinno się to odbyć w sierpniu, ale już skoro się nie odbyło, to cieszę się, że się w miarę szybko odbyło, niestety no Prezes spółki Mrongoville, to mówię to nie jest pierwszy raz także no trudno, tzn. przejdziemy do Mrongoville albo jeżeli chodzi o MEC to tutaj nie mam pytań, bo tutaj technicznych spraw to Pan Zastępca mi nie odpowie, tu będę musiał czekać na kolejne spotkanie z Panem Prezesem”.

**Radny Waldemar Cybul** „Co prawda Pana Dyrektora nie ma, natomiast tutaj chciałem za pośrednictwem Pana Burmistrza prosić o ewentualną odpowiedź lub też o zobowiązanie, o udzielenie odpowiedzi Pana Dyrektora spółki w następujących kwestiach: wczoraj żeśmy rozmawiali długo na temat analizy finansowej, dlaczego spółka przyniosła w 2020 roku straty, następnie z analizy wynikały plany inwestycyjne spółki w ramach, których realizowanych jest kilka, jest realizowany projekt plus kilka planowanych, m.in. właśnie nowe piece na biomasę. No i już tutaj Pan Dyrektor w sprawozdaniu informował, że dofinansowanie niestety nie pokrywa, jakby całości projektu i będzie musiał brać na to kredyty. Jednocześnie w planie inwestycyjnym tzw. pięciolatce, nie wiem, czy to jest wzór jeszcze z lat komunistycznych, czy po prostu tylko tak te 5 lat się przyjęło przypadkowo Panu Dyrektorowi. Informował radnych o tym, że planuje rozbudowę sieci ciepłowniczej w kierunku Nikutowa, w kierunku Osiedla Mazurskiego, że w związku z powyższym spółka będzie musiała wydatkować ponad 25 mln na pokrycie tych inwestycji. Natomiast nie za bardzo był w stanie powiedzieć z czego to będzie finansowane na, ale to wiadomo, że są plany. Natomiast bardzo zaskakującym stwierdzeniem na zakończenie dyskusji, była informacja, o które się wczoraj dowiedzieliśmy, że Pan Dyrektor ponoć prowadził zaawansowane rozmowy z Burmistrzem Bułajewskim i z Burmistrzem Tadeuszem Łapką na temat dokapitalizowania spółki, bo na dzień dzisiejszy okazuje się, że spółka ma bieżące chyba problemy finansowe, nie ma zdolności finansowej, więc chciałem się dowiedzieć, co w tej materii się dzieje? Czy nie zostaniemy zaskoczeni przed końcem roku budżetowego, że ze środków finansowych miasta będziemy musieli przelać określoną kwotę pieniędzy po to, żeby spółka po prostu nie straciła płynności finansowej w związku z jej działalnością. Stratą, która przyniosła za rok 2020, no nie mamy 9 miesięcy tego roku, nie wiemy, jaka jest aktualnie sytuacja finansowa spółki i czy to nie stanowi zagrożenia dla funkcjonowania spółki, jednocześnie mieszkańców. To bardzo niepokojąca wiadomość, która została wczoraj tak mimochodem na koniec dyskusji rzucona. Dziwi mnie też fakt, że dowiadujemy się przypadkowo o takich, jakiś się negocjacjach, rozmowach. To w tej kwestii, jeżeli Pan Burmistrz posiada jakieś informacje lub może nam uchylić rąbka tajemnicy, to bardzo proszę, a potem chciałbym jeszcze wrócić do tematu, być może stąd też problemy finansowe wynikają, ze zmian, które dotyczą rady nadzorczej i przede wszystkim uposażeń członków rady nadzorczej, jeśli chodzi o spółkę”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odpowiedział „Jakby Pan wczoraj dokładnie słuchał tego co mówił Prezes, a mówił, jeżeli chodzi o straty, jakie mogą się pojawić do końca roku, one wynikają głównie ze wzrostu cen za emisję Co2 i to są tutaj, powiedzmy tutaj straty te straty mogą się pojawić. Natomiast pokrycie ewentualnej straty, wiadomo są dwie możliwości albo dokapitalizowanie właściciela, czyli miasta albo pokrycie z kredytu, który spółka będzie zwracała i raczej w tym kierunku będzie to szło, a nie z pieniędzy miasta, tak przynajmniej z naszych jak Pan mówi "zaawansowanych" rozmów wynika, że wychodzimy z założenia, że spółki powinny sobie radzić same. Po to są. Mało tego, nie tylko radzić, ale przynosić zyski, tak jak np. to jest w przypadku ZWiK-u, tak samo w przypadku MEC-u, tak samo w przypadku Mrongoville, tak samo jak w przypadku tutaj TBS Karo, prawda. To są takie, takie założenie. I tutaj jesteśmy dalecy od tego, żeby dokapitalizowywać spółki, rozumiejąc oczywiście samą sytuację w tej chwili i potrzebę spółki, która inwestuje w inwestycje, które powinny być podkreślam, to zresztą podkreślają wszyscy, to nie tylko ja, że to powinno być zrobione dużo, dużo wcześniej, wtedy inwestycja byłaby dużo tańsza i dawałaby efekty w postaci takiej, że płacilibyśmy w tej chwili horrendalnych cen za emisję co2. Także stąd to wynika tylko, dziękuję”.

**Radny Waldemar Cybul** „Tutaj w kwestii jakby do doprecyzowania czy dopytania, Panie Burmistrzu, no chyba ktoś został prezesem, dyrektorem spółki i rok 2019 ma już za sobą, rok 2020 ma za sobą. Teraz mamy koniec praktycznie końcówka roku 2021 o tym, że stawki za emisję co2 wrastają, bo to jest chyba jasne, więc warto też, nie wiem, zapytać czy w tym momencie odpowiedni był plan finansowy spółki na rok 2020 i na 2021? Czy nie mamy do czynienia w tym, że krótko mówiąc przeinwestowaliśmy jako miasto, bo nie oszukujmy się Pan Burmistrz Bułajewski tutaj prosił mnie w kilku interpelacjach, które składałem o to, żeby przedstawić ważny interes społeczny w zadawanych przeze mnie pytaniach, więc przypominam, że spółka miejska jest w 100% własnością miasta. Pan Burmistrz jest tylko i wyłącznie osoba, która w imieniu jakby Rady Miejskiej i mieszkańców tą spółką zarządza. No to należałoby zadać pytanie, w jaki sposób zarządza, skoro na dzień dzisiejszy spółka nie przygotowała się na tego typu podwyżki cen i nie uwzględniła tego w swoim planie finansowym. To do tego pytania. Natomiast teraz drugie pytanie, na które nie wiem, czy uzyskam odpowiedź. Od momentu, kiedy została zmieniona, tak to nazwę, władza w Mrągowie zmieniły się diametralnie składy zarządów spółek miejskich i okazuje się, że te zmiany są wręcz lawinowe, jeśli chodzi chociażby o spółkę miejską, bo na wczorajsze moją prośbę otrzymałem taką informacje, o tyle o ile zmiany personalne mogą tylko budzić jakieś wątpliwości, bo nie wiem, z czego to wynika: czy z braku fachowców na rynku osób, które mogłyby zasiadać w zarządach, bo już nieobecny

**Radny Tarnowski Dominik** wtrącił, że w spółkach są rady nadzorcze.

**Radny Waldemar Cybul** podziękował za sprostowanie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** poprosił o doprecyzowanie pytania.

**Radny Waldemar Cybul** odpowiedział, żestara się wyjaśnić.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** odparł, że Pan Burmistrz na pewno nie będzie w kwestii technicznej w stanie odpowiedzieć.

**Radny Waldemar Cybul** upewnił się czy Przewodniczący ewentualnie wtedy udzieli.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** odpowiedział, że nie, po czym udzielił Radnemu głosu.

**Radny Waldemar Cybul „**Cieszę się bardzo, m.in. mam wątpliwości, czy rzeczywiście na rynku brak fachowców, bo już nieobecne Prezes TBS Karo jednocześnie zasiada w radzie nadzorczej. Proszę? W 2020 zasiadał, mówimy o analizie za rok 2020 tak. Zasiadał w radzie nadzorczej spółki, a co jest Szanowni Państwo najciekawszego, że w stosunku do roku 2019 z 380 zł dla członka rady nadzorczej stawki wzrosły do 697 zł, kiedy tutaj Pan Prezes spółki tłumaczy, że problemy ze spotkaniami i tak dalej, natomiast wynagrodzenie Przewodniczącego z 418 zł wzrosło do 872 zł. To pytanie zasadnicze czy rada nadzorcza, która jednocześnie powinna współpracować z dyrektorem spółki i właścicielem, czyli burmistrzem w odpowiedni sposób kontroluje tak działania dyrektora i właściciela i czy w tym momencie no zasłużenie pobiera takie wynagrodzenia. To takie pytanie, które mam nadzieję uzyskam odpowiedź albo od Pana Burmistrza, albo przy okazji od Pana Prezesa. Dziękuję”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** przypomniał, że spółką kieruje Zarząd i Rada Nadzorcza. „Burmistrz nadzoruje działalność z ramienia urzędu, nadzoruje działalność spółek. Tu jeżeli chodzi o tzw. bo tu Pan Radny mówił o przeinwestowaniu, może o zagrożeniu itd., bo to wiadomo, to był ostatni moment, żeby tą inwestycję zacząć i ostatni moment na to, żeby zmienić paliwo węglowego na ekologiczne, żeby tą emisję co2 zmniejszyć, bo jak Pan zauważył nieprzewidywalna jest kwota emisji czy też podwyżki cen za emisje, bo rosną horrendalnym tempie. Jeżeli byśmy czekali jeszcze rok to faktycznie tą spółkę można byłoby położyć. Wtedy musielibyśmy dokapitalizować i to bardzo dużą ilością, żeby tą spółkę utrzymać. Także to był ruch zrobiony w ostatnim momencie i na szczęście udało się i to zobaczy Pan, że już na początku przyszłego roku te piece będą uruchamiane i już będziemy w przyszłym roku za emisję płacili dużo mniej. To też jest bardzo ważne, to spółka zacznie wreszcie tak powiem odrabiać straty i zacznie normalnie prosperować i zacznie po jakimś czasie przynosić zyski. Do tego to wszystko zmierza, takie jest założenie, to założenie pięcioletnie o którym Pan mówił, no trzeba robić plany. Każdy, kto zna się trochę na zarządzaniu, musi takie plany robić roczne, pięcioletnie i perspektywiczne w dłuższym okresie, żeby wiedzieć, przewidywać i zakładać co spółka, w jakim kierunku ma iść i co ma robić, no takie są najprostsze. Natomiast na pytania szczegółowe tu ten wniosek Pana Radnego był bardzo zasadny, bo na pytania szczegółowe dotyczące działalności czy też spraw finansowych czy jakiś dokładnych ja nie odpowiem z tego względu, że ja nie uczestniczę w Walnych Zebraniach i to jest normalne, bo uczestniczy Burmistrz, bo On jest tutaj z ramienia właściciela, jest reprezentantem”.

**Radny Waldemar Cybul** podsumował „Panie Burmistrzu w poprzedniej wypowiedzi Pan informował, informował - przedstawiał, że tak powiem założenie funkcjonowania spółek miejskich, że spółki powinny same się finansować, po to zostały stworzone, by spełniać określone cele. No powiem tak 2019 jakoś ta funkcja nie została zrealizowana, rok 2020 na 4 spółki, tylko 1 przynosi na dzień dzisiejszy zyski i dodatkowo jest sponsorem wielu działań na terenie Miasta Mrągowo. Powiem szczerze, że duże obawy budzi również rok 2021, bo przy tym dalekosiężnym planie boję się, żebyśmy rzeczywiście się obudzili kolokwialnie mówiąc z ręką i nie płakali potem mając zastaną sytuację na rynku spółek miejskich. Dziękuję”.

**Radny Jakub Doraczyński** „Dostosuje się do prośby Pana Zastępcy Burmistrza odnośnie tego, że szczegółowych pytań nie ma co zadawać. Dlatego pozwolę sobie trochę ogólnie, bo Panie Tadeuszu, Panie Zastępco Burmistrza, przepraszam, zwrócę uwagę na jedną rzecz. Pan już po raz kolejny tutaj stosuje tą nowomowę, która jest w naszym kraju obecnie dość często używana. Pierwszą zdanie stwierdził Pan, że coś, co nie zostało zrobione przez 20 lat, jest spóźnione, nie wiem czy Pan zna jaka jest struktura na dzień dzisiejszy systemów ciepłowniczych w Polsce? Tutaj też stwierdzenie Pana, że to był ostatni gwizdek, że to, że wszystko, Panowie jedna prosta rzecz, to wyście tą decyzję podjęli, to jest Wasza autorska decyzja. Wyście zmienili dyrektora MEC-u, Wasz dyrektor MEC-u, do którego macie pełne zaufanie, przeprowadza tą inwestycję w taki a nie inny sposób. To, że dywersyfikacja paliwa jest potrzebna to nie podlega dyskusji i to jest problem wielu ciepłowni, wielu powiatów w całej Polsce, ale to w jaki sposób to przebiega u nas, jak wysoka jest dotacja, bo cały czas możemy przeczytać na rynku ciepłowniczym o aferach, to jest problem duży, poruszany, za chwilę mogą ruszyć kolejne dofinansowania, bo to jest problem duży. Dofinansowanie inwestycji na poziomie 20-kilku milionów na poziomie 45%, Panowie ja tego nie oceniam, to jest Wasza decyzja. Ja bym to zrobił inaczej, cały czas to podkreślam od początku. I powiem jedną rzecz jak przeczytałem to sprawozdanie to trochę się przestraszyłem, bo jak ja bym dzisiaj dyrektorem MEC-u i miałbym przed sobą taką inwestycję i miał takie wyniki finansowe jakie mam to ja bym tu nie pisał takiej nowomowy, typu pozwolę sobie przeczytać, bo to jest naprawdę ciekawe zdanie w zasadzie końcówka tego całego sprawozdania i jeżeli laik, bo część Radnych, większość nie jest w branży, nie jest w temacie to może przeczytać i może mieć fałszywy moim zdaniem obraz tego jak cudownie jest spółce MEC. Tu pozwolę sobie przeczytać żeby też mieszkańcy się w podbudowali. "W ciągu najbliższych 5 lat spółka zrealizuje zadania inwestycyjne na kwotę 25 350 000 złotych netto. Podniesiemy wartość spółki, ograniczymy emisję pyłów i gazów do atmosfery. Poprawimy zdolność funkcjonowania systemu ciepłowniczego. Będziemy dostarczali do naszych odbiorców ciepło ekologiczne, bezpieczne i w umiarkowanych cenach. Po zmodernizowaniu kotłowni rejonowej spółka podejmie pracę nad przekształceniem się w elektrociepłownię. Będziemy wytwarzać prąd na własne potrzeby, z ewentualną możliwością jego odsprzedaży dla odbiorców zewnętrznych. Możliwe do wykorzystania będą instalacje fotowoltaiczne oraz kogeneracja oparta na gazie lub biomasie". Szanowni Państwo, pisanie takich rzeczy bez jakiejkolwiek analizy finansów to są tak ogromne pieniądze i teraz się zapytam Pana, Panie Tadeuszu, bo Pan tutaj też sprawia wrażenie, że jest mocno zagłębiony w te tematy finansowe, to chciałbym Pana się zapytać, bo już nie będę złośliwy się pytał dokładnie o emisję, czy ktokolwiek tutaj z obecnych rozumie dokładnie o co chodzi ze sprawą emisji i tymi płatnościami, giełdy i tego typu sprawy, ale zapytam się o inną rzecz. Bo ja od początku jak MEC prowadził tą inwestycję, pofatygowałem się do Dyrektora na początku po wielu problemach jeżeli chodzi o dostęp do informacji publicznej, ale udało się. Dotarłem m.in. do studium wykonalności, które było dołączone do wniosku i tam m.in. jest analiza finansowa, która przedstawia założenia dotyczące sporego obniżenia pieniążków za emisję, ale zakłada również to, że to ogrzewanie na biomasę będzie dużo droższe niż węglem, o tym Pan już nie mówi, bo mówimy cały czas o misjach, a jeszcze dodam, że w tej analizie cena biomasy była przyjęta moim zdaniem na bardzo niskim poziomie, dzisiaj to już w ogóle nieaktualny temat. Dzisiaj tą analizę sobie jeszcze raz przeglądałem i chciałem się dopytać, dlatego, że już nie ma Pana Dyrektora to również Pana Dyrektora jaki będzie koszt tego kredytu. Z tego co ja z tej analizy wyczytałem to jest spłata odsetek i kredytu rzędu 850 000 zł rocznie. Teraz jak potrafimy liczyć, bo część potrafi, jeżeli weźmiemy pod uwagę faktycznie dużo niższe koszty za emisję, które wystąpią, ale weźmiemy również pod uwagę dużo droższe paliwo, sprawę tego, że trzeba to paliwo magazynować, takie paliwo zajmuje dużo, dużo, dużo więcej miejsca niż węgiel, bo każdy, który wie, że kaloryczność biomasy w porównaniu do węgla, to są zupełnie większe tonaże i większe miejsce”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor „**Panie Radny bardzo proszę”.

**Radny Jakub Doraczyński** „Panie Przewodniczący ja bym Panu jako Radnemu radził posłuchać, bo to jest bardzo ważna sprawa. Panie Przewodniczący ja sobie bym nie darował jakbym tego nie powiedział publicznie, jakbym tutaj nie powiedział o tych wszystkich kłamstwach, bo według tego co ja sobie rozpisałem to wychodzi na to, że biorąc wszystkie uwagi za i przeciw razem ze spłatą kredytu to spółka będzie w dalszym ciągu rocznie na kwocie około minus 400 tys. zł. Jak to się ma do tych tematów ja tego nie wiem, bo niestety w tym sprawozdaniu nie ma jednego odpowiedzialnego zdania na temat tego, że spółka musi zaciskać pasa, bo spółka prowadzi bardzo duże inwestycje i ma bardzo duże problemy finansowe. To co tutaj się czyta to można odnieść wrażenie, że spółka wygrała 20 czy 30 mln zł na loterii i będziemy naprawdę robić supernowoczesny zakład z fotowoltaiką, w ogóle z kogeneracji, z biomasą ze wszystkim. Podsumowując, jeszcze nie skończyłem, kończę zaraz pytanie, przepraszam wstęp jest dosyć przydługi. To Wy będziecie Panowie z tego rozliczeni, podjęliście decyzję, wszystkie decyzje od początku do końca są Wasze. Zmiana firmy, która robiła studium, wszystko po kolei. Ja chciałbym się mylić, ale też z natury jestem człowiekiem, który dosyć ostrożnie podchodzi do tego typu rzeczy i raczej stara się być przygotowanym na najgorsze, ja po prostu moim zdaniem się obawiam tego, co się będzie działo ze spółką MEC, jak będą się kształtowały ceny za ogrzewanie. To jest tak jak mówię podsumowując dywersyfikacja paliwa moim zdaniem to jest kierunek, który trzeba było obrać, ale czy w taki sposób i takie finansowanie? Tutaj też Panowie, rozumie, że przeprowadziliście analizę i pełną odpowiedzialność za to weźmiecie co się wydarzy. A pytanie mam też tylko jedno jeszcze, bo mnie to zastanawia strasznie, to już też do mówiłem na wczorajszej komisji, że spółka, która ma minus 300 tys. zł na koniec roku, realizuje przyłącze dla klientów indywidualnych, dla 2 domów jednorodzinnych za 170 tys. zł. Za 170 tys. zł. Ja logiki działania w tym nie widzę. Wracając do pytania mojego. To też, to tylko to może będzie można przekazać, jest tu tabela, w której widzimy”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Pod sprawozdaniem podpisał się Pan Dyrektor MEC, a nie Pan Burmistrz Łapka, także bardzo proszę”.

**Radny Jakub Doraczyński** odpowiedział „To jest pytanie, które będzie można przekazać, a może Pan Tadeusz będzie wiedział, bo kwestia jest tego typu, że widzimy, że zmniejszyło się zatrudnienie o 2,61 etatu w stosunku do 2019 roku, a poziom płac w zasadzie pozostał na tym samym poziomie i chciałem też się dowiedzieć z czym to jest związane. Dziękuję”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Bardzo ogólnie, już pomijając to, że jest Pan człowiekiem małej wiary. Natomiast tak. Jest Pan młodym człowiekiem i zaskakuje mnie jedna rzecz u Pana i to od dłuższego czasu, trzyma się Pan kurczowo starych rozwiązań. Niesamowicie. Jakby miał Pan 70 lat, Pan ma dopiero trzydzieści parę lat, dlaczego Pan nie patrzy w przyszłość, nie patrzy Pan na nowe rozwiązania, na nowe kierunki? Na trendy jakie są teraz zarówno w ekologii czy w ciepłownictwie w czymkolwiek innym. Pan by się trzymał tych starych, byśmy węglem palili, dalej miałem węglowym byśmy smalili, niech Pan tylko posłucha. Może Pan zrozumie mnie. Czy Pan wie o czym ja mówię w ogóle, bo to ja mówię o czym innym, żeby Pan miał troszkę takiego innego spojrzenia nabrał i nie zadawał takich dziwnych pytań. Jak Pan się dziwi, że my idziemy akurat, czy tutaj MEC idzie w kierunku nowych rozwiązań, Pan to neguje? Pan zaskoczony jest, że my idziemy w tym kierunku? My musimy iść, dobrze, dobrze ja wiem. Wy zrozumcie co Prezes chciał w tym sprawozdaniu powiedzieć, do czego dąży i do czego idzie, prawda, w jakim kierunku idzie. To czy stać, no lepiej to robią analitycy”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Panowie szanujmy kulturę wypowiedzi.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** zwrócił się do radnego Jakuba Doraczyńskiego „Pan jest lepszym analitykiem finansowym niż Ci co robili te opracowania, no to trzeba było się zgłosić do opracowania analiz MEC-u. To nie robił jakiś wie Pan, to nie robił człowiek palacz, tylko robił to analityk finansowy. Przygotowała firma specjalistyczna, tak samo projekty, tak samo analizy finansowe. Prezes też nie jest z łapanki, Prezes jest z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, wieloletnim pracownikiem, czyli ma wizję taką i trzeba to uszanować prawda”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** Proszę nie przerywać Panu Burmistrzowi.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „A po to jest Burmistrz i po to jest Rada Miejska żeby właśnie jakby się naprawdę się rozhulał czy miał jakieś irracjonalne pomysły, które się nie mieszczą w ogóle w Waszych jakiś kryteriach czy naszych, to byłby hamowany czy byłby odwołany. No taka jest kolej rzeczy. Trzeba zrozumieć normalność. Normalność działania każdej spółki”.

**Radny Tomasz Doraczyński** „Ja Panu Burmistrzowi odpowiem, można mieć tysiące różnych dobrych pomysłów, cudownych, światłych, ale matematyka jest matematyką 2+2 jest 4 i niestety chociaż to też mogą być supernowoczesne, pobieranie bezpośrednio ze słońca, inne rzeczy, ale matematyka jest bezwzględna i o to chodzi, a poza tym my nie negujemy. My nie negujemy. Powiedzieliśmy jasno Wy podejmujecie decyzje, Wy podejmujecie decyzje i Wy za te decyzje odpowiadacie i tyle. Więc proszę nie uciekać się do osobistych wycieczek, bo Wy to stosujecie notorycznie. Jest to ostatni co świadczy o naszej przewadze, bo jest takie pismo, takie może drobna książeczka. Może Pan sobie przeczytać, napisał Schopenhauer to jest erystyka, sztuka prowadzenia dyskusji i tam jeżeli nie ma się argumentów merytorycznych, jest po prostu zastosowanie chamskiego ataku osobistego. I Pan to stosuje, bo Pan nie ma merytorycznych odpowiedzi. Poza tym powiedział Pan jedną rzecz, ja Panu Panie Burmistrzu, wytłumaczę jedną podstawową rzecz. Władzą, czytał Pan dokumenty o spółkach handlowych? Co jest główną władzą spółki? Walne zgromadzenie, a walne zgromadzenie decyduje o wszystkim. A walnym zgromadzeniem w naszych spółkach jest jednoosobowo Pan Burmistrz. Także za wszystko co się dzieje w spółkach odpowiada Pan Burmistrz. Dziękuję”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Naprawdę Panowie nie atakujmy, nie zadawajmy pytania Panu Burmistrzowi, jeżeli pod sprawozdaniem podpisał się Dyrektor MEC-u.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Ale to co mówi to, co powiedział Pan Radny jest prawdą. Za wszystko odpowiada Burmistrz jako Przewodniczący Walnego Zgromadzenia i tyle. I to jednoosobowo odpowiada, taki jest zapis i tak to będzie rozliczane. Natomiast jako radni, to, co powiedziałem wcześniej, jesteście po to, żeby swoje zastrzeżenia, uwagi zgłaszać. One są przyjmowane i powtarzam bardzo są przez nas głęboko analizowane. Prawda? Dziękuję bardzo”.

**Radny Waldemar Cybul** zwrócił się do Pana Burmistrza „Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, tak, tutaj Pan Burmistrz jeszcze nam na koniec jakby sprostował wcześniejszą swoją, jakby taką niepotrzebną wypowiedź. Faktycznie od tego tu jesteśmy Szanowni Państwo, bo nie ma problemu możemy sobie kupić najnowszy samochód, najnowszej generacji, ale pytanie czy nas stać będzie na utrzymanie, więc odpowiednio powinniśmy do tego zakupu podchodzić. To tak w porównaniu do pewnych planów i inwestycji i tak dalej. Natomiast ja mam pytanie, które dostałem przed chwilą do odczytania. Przeczytam treść pełną. "MEC się modernizuje i odciął ciepłą wodą od naszych domów. Czy wiesz, że Ty zapłacisz za zimną wodę jak za ciepłą jeśli nie zakręcisz licznika od ciepłej wody. Normalnie płacisz za zimną wodę, podgrzanie itp. A tu podgrzania nie mam, a płacić trzeba. Może gdzieś tak informacja została przeoczona. Karteczki na drzwiach jako informacja. W blokach są do tego przygotowane specjalne gabloty. Czy to są standardy działania spółek miejskich w Mrągowie? Czy może nowy zarząd spółki ma podejście, w którym to mieszkańcy są dla spółki, opłaty, a nie spółka dla mieszkańców. Przejrzysta informacja o działaniach spółki, odpowiednio wcześniej podana o odcięciu wody, co jest wykonywane itd. Mam nadzieję, że znajdzie się ktoś, kto udzieli i wyjaśni odpowiedzi na to pytanie albo powie gdzie taką informację można uzyskać?" To jest informacja, którą otrzymałem od mieszkańca, bo być może co niektórzy jeszcze nie przekonali się o tym. Rzeczywiście najbliższe dni będziemy kąpać się w zimnej wodzie”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Informacja ZWiK-u o tym, że nie będzie, MEC-u przepraszam, że nie będzie ciepłej wody do piątku bodajże, przez 3 dni została podana dużo wcześniej. Została ogłoszona na naszych mediach wszystkich miejskich, które są dostępne: na Facebooku, na naszej stronie oficjalnej i też z tego co wiem MEC wywiesza ogłoszenia te na klatkach, także to wszędzie jest informacja. Są sytuacje gdzie trzeba, tam jest podana także przyczyna, prawda, dlaczego tam przełączamy, jest zmiana głównych zaworów i jakieś tam jeszcze inne sprawy. Także no są sytuacje, w których trzeba to zrobić. Nie zrobimy tego zimą, tylko robimy teraz kiedy jeszcze jest w miarę na ciepło i kiedy można te trzy dni, powiedzmy, bez tej wody jakoś. Trzeba, no trzeba wytrzymać, nie ma zmiłuj”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** nawiązał do toczącej się dyskusji „Dziękuję Pani Burmistrzu. Będę bronił MEC-u, bo uważam, że te karteczki na drzwiach są bardzo, bardzo jednak istotnymi ogłoszeniami. Nawet lepszymi niż właśnie w gablotach, bo gabloty niestety często mieszkańcy czy tam Spółdzielni Mieszkaniowej "Perspektywa" czy "Metalowca" często omijają, nie czytają. A na drzwiach jednak karteczki są bardzo, mi się wydaje, uwrażliwiają co będzie wykonywane. Także nikt świadomy, mi się wydaje, z mieszkańców, którzy używają wody ciepłej i zimnej, nie będzie odkręcał kranu z ciepłą wodą skoro wie, że tej wody nie ma.”

**Radny Tadeusz Orzoł** „Proszę Państwa, strata netto za rok 2020 wynosi 307 049. W podobnej wysokości strata była w roku 2019. Zysk ostatnio był za rok, za poprzedniego dyrektora za 2018, 365 171. Co najważniejsze strata na działalności podstawowej to jest 927 962 zł. Ta strata się zmniejsza tylko dlatego, że inne działalności miały zysk, to znaczy handel opałem rocznie 135 tys., składowisko 12 626, usługi 136, przychody operacyjne 360, 343 i tarcza antycovidowa 135. Amortyzacja za rok 2020 wyniosła 3 347 209, a inwestycji wykonano tylko 1 398 000, co dalej? Inwestycja, która jest planowana w wysokość 16 800 000, dofinansowanie jest zaledwie 7 617 000, reszta to już wspomniał Radny Jakub Doraczyński, pożyczka 9 000 000 zł. Pomimo że podwyżki były za w miesiącu listopadzie 2019 oraz w 2021 7,90% to strata jest na działalności podstawowej 927 000 zł. I co dalej? Ja sądzę, że powinna być taka prognoza co dalej po wykonaniu tej inwestycji, bo mogą nasi mieszkańcy nie wytrzymać tych podwyżek cen za za ogrzewanie. Jakaś taka prawidłowość, że tak w TBS i w MEC-u po zmianie Dyrektora spółki przynoszą straty, gdzie przedtem były zyski. Zysk ma tylko 1 spółka, gdzie jeszcze został się stary dyrektor. Ten, który poprzednio zarządzał. Czy to nie daje Wam do myślenia? Rada nadzorcza, w radzie nadzorczej zmieniono, bo Pan Janusz Pabich został odwołany w związku z funkcją w TBS-ie, powołano Jerzy Akińcza. Oczywiście nie z Mrągowa, bo w Mrągowie nie ma takich fachowców i decydują za nas ludzie z Olsztyna. Czy to też nie nadaje nam do myślenia? A spółka jest, no tak jak wczoraj Dyrektor mówił, że rok 2021 będzie bardzo ciężki no to można z tego wywnioskować tylko co to będzie, czy będzie duża strata i nie wiem czym to zostanie pokryte, prawdopodobnie kapitałem zapasowym, jeżeli jeszcze w spółce jest. Trzeba by się zastanowić co dalej, taką decyzję wykonywać oczywiście, że trzeba, ale przy takim dofinansowaniu 7 600 000 a 9 trzeba wziąć pożyczki bo przecież będą odsetki tutaj, no, Kuba Doraczyński wyliczał i to wszystko odbije się przecież na plus amortyzacja, jeszcze odbije się na podwyżce cen za ciepło, to nie ulega wątpliwości. Dlatego też, nie wiem, tak jak tutaj było mówione, walne zebranie, przewodniczącym walnego zebrania w imieniu miasta jest Burmistrz. Burmistrz odpowiada za to, ale sądzę, że powinno się jakąś prognozę przedstawić, w jakiej wysokości ta inwestycja powoduje podwyższenie cen za ogrzewanie. Dziękuję, tyle chciałem”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka „**Tak ja patrzę, że Pan bardzo dużo daje do myślenia, Pan miesza fakty. Spółki jedne, drugie. Każda spółka jest samodzielnym tworem i rozlicza się i wie Pan zarządza oddzielnie. Także każda ma swój, każda spółka ma inny profil i każda spółka stara się wiadomo osiągnąć, wiadomo, jak największe zyski. Te spółki nasze, komunalne mają jeszcze jedno zadanie, które blokuje powiedzmy jakieś maksymalne pójście tylko na zysk z tego względu, że one świadczą usługi dla ludności i te usługi nie mogą być, nie mogą nas zbyt drogo kosztować. To tyle. Natomiast tak tutaj jeszcze raz powtórzę, no nie bójmy się tych zmian, wiadomo, że gdyby ta inwestycja, bądźmy szczerzy, gdyby ta inwestycja była zrobiona parę lat temu dofinansowanie było na poziomie 85% i z roku na rok”

**Radny Tadeusz Orzoł** odparł „Stara śpiewka”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Nie stara śpiewka, tylko nowa śpiewka Panie Tadeuszu. Chyba, że Pan to słyszał już kiedyś, może w poprzednim wcieleniu. Ja Panu powiem tak, gdyby była inwestycja robiona kilka lat temu 85% dofinansowania było. Potem wiadomo z roku na rok to dofinansowanie spada podobnie jak w różnych innych dziedzinach dofinansowania no teraz, jeżeli w tym Nowym Ładzie, mam nadzieję, będzie możliwość pozyskania na inne na pewno będziemy korzystali. Tutaj śledzimy bardzo uważnie, gdzie inaczej można pozyskać pieniądze i dofinansowanie, które powiedzmy, żeby jak wyłożyć najmniejszą kwotę z puli miasta, żeby coś zrealizować. Poskładaliśmy zresztą wnioski i czekamy na rozstrzygnięcia. Tu jest jak jest prawda , obecnego prezesa, Pan mi wyłącza czy?

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Nie to Pan chyba Radny Orzoł”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „No to dywersant z Pana, Panie Tadeuszu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił Radnego, by ten, nie wyłączał mikrofonu dla Pana Burmistrza.

**Radny Tadeusz Orzoł** „Ale niech odpowiada merytorycznie a nie”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Pan się merytorycznie pyta zahaczając o 4 spółki, a skupiając się na MEC-u, także ja Panu tak samo merytorycznie odpowiadam jak Pan dla mnie. Dziękuję”.

**Radny Grzegorz Parda** „Państwo Radni głosowali przeciwko wnioskowi o przeniesienie dyskusji o analizie spółek. I ja wiem dlaczego. Dlatego, że nie ma dyrektorów zarządów tych spółek i chcieliście zadać mnóstwo pytań, na które widzieliście, że nie dostaniecie odpowiedzi. Niby oczekujecie odpowiedzi, ale wiecie, że jej nie dostaniecie. I nie chcieliście jej dostać, bo gdybyście chcieli zagłosowalibyście za tym wnioskiem, na którym będą dyrektorzy i wtedy byście dostali konkretną odpowiedź na konkretne pytanie. W tej chwili jest kamera, Państwo Radni popisujecie się pytaniami, których nijak nie idzie zweryfikować i tylko o tyle Wam chodzi. Dziękuję”.

**Radny Dariusz Papiernik** „Dziękuję Panie Przewodniczący. To pytanie, które chcę zadać, chciałbym zadać dla Pana Dyrektora MEC-u, bo to jest właściwa osoba. No niestety jest nieobecna. Dlaczego chcę zadać to pytanie? Dlatego, że tu wkrada się wg mojej oceny niepotrzebne sianie niepokoju wśród mieszkańców, a pytanie jest następujące: czy Rada Miejska decyduje o cenie ciepłej wody czy ogrzewania? Nie. Czy MEC może sam decydować o podwyżce ciepłej wody czy ogrzewania? Nie. Więc moje pytanie, kto decyduje o podwyżce, o ocenie ciepła w mieście, nie tylko w Mrągowie, ale w kraju? Wg mnie URE, ale mogę się mylić. Więc pytam, kto decyduje o tym jaka jest stawka ogrzewania dla takich firm jak MEC? Dziękuję”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka „**To nie URE decyduje, z tym że URE daje powiedzmy pułap do jakiego można. Wtedy tu jest powiedzmy pewna działalność, ale URE musi potem zaakceptować tą cenę jeszcze, także tak to wygląda”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** oparł „Tak jest. Panowie kończymy dyskusję. Jedno zdanie, proszę bardzo i kończymy dyskusję o MEC-u, bo naprawdę nie ma Pana Dyrektora i tak jak Pan Burmistrz i Radny Parda powiedział”.

**Radny Jakub Doraczyński** „Do Radnego Pardy, w zupełności trafnie, wszystko się zgadza, ja nawet na początku mojej wypowiedzi to powiedziałem, że ja właśnie powiedziałem to do mieszkańców, moja wypowiedź nie miała w zasadzie pytania, tylko bardzo chciałem zarówno Panu, boi tak wiem, że Pan jest spokojny, Pan jest przekonany, że jest wszystko tak jak należy, że nie ma żadnych zagrożeń. Super. Mam inne nastawienie do życia, być może inne doświadczenia. Także proszę też zrozumieć moją postawę. Pan jest spokojny, ja tego spokoju niestety nie posiadam. Chciałem przekazać zarówno Państwu jak i mieszkańcom. Jeszcze moje drugie zdanie, bo to po prostu Pan, Panie Tadeuszu znowu po raz ja się nie zgodzę, ja nigdy się nie zgodzę z jedną rzeczą, bo Panowie tutaj nie zarządzacie swoimi pieniążkami, gdyby to były Wasze pieniążki w porządku macie wizję, macie ochotę inwestować, możecie nawet statek kosmiczny wybudować i to nie przeszkadza, będę Was popierał. Budujecie kosmodrom, mamy miejsce, lećcie w kosmos.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor „**Panie Radny jesteśmy przy analizie spółki MEC”.

**Radny Jakub Doraczyński** „Ale Panowie zarządzacie majątkiem miejskim. Ja nie mówię, że ta inwestycja jest zła, tylko odpowiedzi Pana dzisiaj niemerytoryczne i to, bo jakby Pan powiedział: słuchaj Jakub mamy zrobioną analizę, spokojnie, nie martw się. Ale Pan mi odpowiada porównując mnie do 70 latka, to powiem Panu szczerze, że zarówno Pana odpowiedź jak i to co jest zapisane w tym sprawozdaniu tylko utwierdzają mnie w przekonaniu, że nie jest dobrze”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Panie Radny tylko chcę Pana troszkę uspokoić, może tak nie do końca, żeby Pan trochę tak w napięciu jednak żył. Nie jest tak źle Panie Jakubie, na szczęście. I Prezesi dadzą sobie radę w tych spółkach. Panujemy nad tym i dojdą spółki, wreszcie wejdą na normalne tory i będą normalnie zarabiać pieniądze”.

***Załącznik nr 8***

***Sprawozdanie finansowe Miejskiej Energetyki Cieplnej sp. z o.o. za rok 2020.***

***Analiza: Miasteczko Westernowe Mrongoville sp. z o.o.***

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Jak Państwu jest wiadomo, ja planuję sesję na dzień 30 września, a odczytam Państwu, nie jest to żadną tajemnicą, że dostałem maila od Pana Dyrektora Mrongoville. "Dzień dobry, w nawiązaniu do uzyskanej informacji w sprawie zwanej na dzień 8 sierpnia br. sesji Rady Miasta Mrągowo informuję, że zgodnie z planem pracy rady analiza działalności spółek komunalnych miała być przedmiotem obrad w miesiącu sierpniu 2021 i w tym miesiącu byłem do Państwa dyspozycji. Z informacje, które posiadam Pan Burmistrz poinformował już Pana Przewodniczącego o braku możliwości mojego udziału zarówno w sesji rady w dniu 8 sierpnia, jak i na posiedzeniu komisji w dniu 7 sierpnia br. Pragnę nadmienić, że w powyższych dniach mam już od dawna zaplanowane spotkania, których nie mogą odwołać. Jednocześnie proszę o informację, czy Pan Przewodniczący planuje sesję Rady Miasta Mrągowo jeszcze miesiącu wrześniu lub październiku. Jeżeli tak, to uprzejmie proszę informację dotyczącą daty i planowanego porządku obrad". Datę już Państwu nadmieniłem, planowany porządek obrad jeszcze Państwu nie przedstawię tyle z mojej strony. Otwieram dyskusję na temat spółki Mrongoville”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Ja bym prosił, żeby przychylić się do prośby Pana Prezesa, bo wczoraj padło trochę dziwnych powiedzmy oskarżeń czy to jeszcze też pytań, które mogą powiedzmy tu obrażać Prezesa. Chciałbym też, żeby ta dyskusja na temat spółki była przeprowadzona w Jego obecności, o co On bardzo prosi z uwagi na to, że chce wyjaśnić wszelkie niejasności, które narastają, wszelkie mity obalić, które krążą wokół tej spółki i wszystko Państwu dokładnie sam osobiście chce powiedzieć. Też nie chciałbym mówić w Jego imieniu czegokolwiek, bo być może to będzie miało jakiś epilog dalszy. Jeszcze raz prośba o to, żeby omawianie tej spółki było z udziałem, w obecności Prezesa spółki.

**Radny Waldemar Cybul** „Panie Burmistrzu, Szanowni Radni mam nieodparte wrażenie, że drugi wchodzę do tej samej wody. W zeszłym roku można powiedzieć, że udało się Prezesowi spółki, Dyrektorowi, czy też osobom, które próbowały Go sterować, aby prowadzić Radnych w pole. Uzyskaliśmy z ust Pana Burmistrza Bułajewskiego rok temu na sesji informację, że niestety Pan Dyrektor spółki Nowosielski nie może być obecny na sesji z powodu zwolnienia lekarskiego. Okazało się dzień później, czy 2 dni później, że został namierzony stojąc za ladą chłodniczą w kawiarni, w amfiteatrze. już nie będę, że tak powiem dopytywał, czy wtedy miała rzeczywiście zwolnienie lekarskie czy była to tylko wymówka. Dzisiaj słyszymy o tym, że wysyła SMS-a, że dawno, dawno temu zaplanował se inne działania na te dwa dni, czyli wczorajszą komisję i dzisiejszą sesję Rady Miejskiej. Druga sprawa to temat Spółki podobnie, jak dzisiaj na wniosek Radnego Czyżewskiego, wtedy na wniosek Burmistrza miał być przełożony na kolejną sesję, że będziemy mogli poomawiać, podyskutować. Okazało się, że niestety wniosek na sesję nie trafił. Temat spółki Mrongoville. Jak się okazało, mimo wniosku złożonego przez grupę radnych została został on zlekceważony i został wprowadzony do porządku obrad Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Nie byłoby w tym nic dziwnego, Szanowni Państwo, gdyby nie okazało się, że na tej komisji Pan Dyrektor również przybył spóźniony tłumacząc, że skończył pracę i długa droga z Olsztyna do Mrągowa”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zwrócił się do Radnego Cybula „Panie Radny, proszę naprawdę puentować swoją wypowiedź.

**Radny Waldemar Cybul** odpowiedział „ Panie Przewodniczący to już było, jeżeli dobrze znam temat to mamy analizę spółek miejskich, więc omawiam to co było, więc chciałbym dojść do sedna sprawy.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Tylko tutaj Burmistrz Łapka nie wiem, co Panu odpowie na ten temat”.

**Radny Waldemar Cybul „**Ale czy ja powiedziałem, że to jest do Pana Burmistrza pytanie? Na razie jeszcze pytania żadnego nie zadałem. Ja robię tzw. "wprowadzenie".

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Ale bardzo proszę puentować tą swoją wypowiedź, konkretnie się wypowiadać, a nie rozwija się Pan.”

**Radny Waldemar Cybul** „Panie Przewodniczący, ja nie mam zamiaru się rozwijać”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Czy Pan Prezes był na zwolnieniu czy nie był, to naprawdę, to już jest przesada”.

**Radny Tomasz Doraczyński** „To jest bardzo ważne, bardzo”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor „**Być może ważne, ale nie aż takie, ale nie ma Panie Radny, nie ma Pana Dyrektora, naprawdę”.

**Radny Waldemar Cybul** „Ale na razie dla Dyrektora nie zadałem żadnego pytania, Panie Przewodniczący”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Być może trzydziestego będzie”.

**Radny Waldemar Cybul** „Być może”.

**Radny Tomasz Doraczyński** „A być może sesja nie taka będzie, tylko covidowa. Jak porozmawiamy wtedy z Panem Dyrektorem?

**Radny Waldemar Cybul** „Być może nas nie będzie, tutaj Pan Burmistrz ma rację, oczywiście. Więc korzystając z okazji, że jesteśmy to Szanowni Państwo chciałbym dopytać, no bo mówię mamy dejavu?”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „O to mi chodzi, żeby Pan dopytywał”.

**Radny Waldemar Cybul „**Świetnie. Dziękuję Panie Przewodniczący. Tak zwane dejavu, że ktoś po prostu chce zrobić nas znowu w balona Panie Przewodniczący Komisji Finansów, bo tak żeśmy zostali zrobieni rok temu. Na komisji, która się odbyła w tej sali, bo możliwości wysłuchania dyskusji na temat spółki przez mieszkańców, bez nagrywania tej komisji. Wiedzą Państwo dokładnie, że pojawiły się informacje, które budziły wielki niepokój, a wręcz nosiły znamiona naruszenia przepisów obowiązujących. Ale rozumiem, że Panów to niepokoiło wtedy, mniejsza o to. Natomiast Szanowni Państwo tutaj na ostatnich dyskusjach odnośnie spółki, kiedy były dywagacje, czy również przejmować albo wyrzucać przedsiębiorców mrągowskich z kolejnych lokali gastronomicznych usłyszeliśmy, że spółka Mrongoville jest naszą wizytówką, że to nasza chluba, że my będziemy z tego dumni i mogli zarabiać pieniądze. Ja tutaj już przechodzę do pytania Panie Przewodniczący. Chciałem zadać pytanie, czy ktoś kontroluje Pana Dyrektora, bo tutaj pozwolę sobie Panie Przewodniczący poprosić o możliwość wyświetlenia kilku zdjęć, które mam przygotowane i prośba, Pani Kasia takie zdjęcia może za chwilę wyświetlić”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poprosił o pytania.

**Radny Waldemar Cybul** „Chciałem zadać pytanie, kto nadzoruje funkcjonowanie i pracę Pana Dyrektora, który pobiera za to określone wynagrodzenie. Kto odpowiada za porządek na terenie lokalizacji, za które odpowiada spółkami miejska. To znaczy naszego majątku miejskiego, to są pieniądze moje, Pana, Pani i innych mieszkańców, Szanowni Państwo. Tak jest, więc mówię tutaj o Miasteczku Mrongoville. Mówi tutaj o Ekomarinie gdzie są słynne zapiekanki, mówię o kawiarni w amfiteatrze. Kto rozlicza Pana Dyrektora, za Jego pracę, bo jak się okazało, pozwoliliśmy sobie na tzw. wizję lokalną, lokalną. Chcieliśmy spróbować lokalnych zapiekanek. Okazuje się, że w połowie sierpnia lokal zamknięty. No to postanowiliśmy pójść na słynną gałkę lodów, okazało się, że lokal pod amfiteatrem jest zamknięty. Postanowiliśmy sprawdzić jak funkcjonuje restauracja w Miasteczku Mrongoville, niestety lokal był zamknięty. Więc pytam się kto nadzoruje pracę Dyrektora, skoro Dyrektor nie pracuje, bo w środku sezonu letniego spółka 3 lokale za które odpowiada, żaden lokal nie był do dyspozycji gości. Kto nadzoruje działanie Pana Dyrektora, skoro turyści od roku, od momentu kiedy zarządzanie lokalami gastronomicznymi, z których krótko mówiąc wyeksmitowano w pewien sposób lokalnych tutaj przedsiębiorców. Turyści, którzy odwiedzają te lokale, nie my jako radni, nie my jako mieszkańcy, tylko turyści, którzy przyjeżdżają, krytykują na oficjalnych stronach internetowych o można było przeczytać. Moje pytanie jest cały czas: kto odpowiada za pracę Dyrektora i Jego z tej pracy rozlicza? Jeśli mogę Panie Przewodniczący, proszę o możliwość odtworzenia zdjęć, które na to pytanie zostały przygotowane”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Proszę bardzo”.

**Radny Waldemar Cybul** „Wiszące kable elektryczne i brud jeśli chodzi o Ekomarinę. Mogę prosić dalej Pani Kasiu? Bo nie udało mi się zadać pytania kto ponosi odpowiedzialność w sytuacji, kiedy dojdzie do jakiegoś zdarzenia? Tak wygląda teren reklamujący nasze miasto”.

**Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza** zapytał kiedy zdjęcia były zrobione.

**Radny Waldemar Cybul** „25 sierpnia. No niestety nie jest to śmieszne, Panie Burmistrzu, to nie jest właśnie śmieszne, dlatego to przerażające”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Panowie, ale to nie jest pytanie Pana Burmistrza. No Burmistrz nie będzie pilnował ławek w amfiteatrze”.

**Radny Waldemar Cybul** „Panie Przewodniczący czy Pan zrozumiał moje pytanie? Kto nadzoruje pracę Dyrektora spółki Mrongoville?”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Ja rozumiem Pana pytanie”.

**Radny Waldemar Cybul** „No to dlatego chciałbym je powtórzyć, czekając na kolejne zdjęcia Panie Przewodniczący”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Ławki się nie odnoszą do tego pytania wedle mnie”.

**Radny Waldemar Cybul** „Tak myślałem, że Pan nie odnosi się, tylko po prostu chciałby usłyszeć jeszcze raz to pytanie”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** zapytał kiedy były robione zdjęcia.

**Radny Waldemar Cybul** „Panie Burmistrzu, 25 sierpnia”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „25 sierpnia tego roku, o której godzinie?”

**Radny Waldemar Cybul** „Po naszej sesji ostatniej”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Widzę, że tamta Pani, która jest na tym zdjęciu, jest bardzo grubo ubrana, nie? To co mamy sierpień cieplutko, lato, a ona w kurtce ocieplanej? To wie Pan, coś mi tu podejrzanie wygląda Panie Radny. To jest konfabulacja”.

**Radny Waldemar Cybul** „Panie Burmistrzu w tym momencie obraża Pan autora”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Ja mogę Panu zrobić zdjęcia czy w Pana nieruchomości też i pokazać taki moment, taki moment, że no wie Pan. Tak samo u mnie czy gdziekolwiek indziej. Pokazuje Pan, ja myślałem, że pokazuje Pan jakąś katastrofę czy coś, a tu pokazuje Pan.

**Radny Waldemar Cybul** „Pani Kasiu czy Pani jest w stanie z miasteczka zdjęcia pokazać?”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Trzy zdjęcia. Panie Radny pytanie Pan zadał, czy Pan Burmistrz odpowie na pytanie?

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Te z Miasteczka chętnie, niech Pan pokaże. Ja powiem Panu z czego one wynikają, dobrze?”

**Radny Waldemar Cybul** „Pani Kasiu niech Pani pokaże zdjęcie z pełnymi koszami śmieci. Szanowni Państwo, tym momencie Pan Burmistrz, to jeszcze jest Ekomarina, podważa w tym momencie wizytę trzech radnych, po sesji ostatniej, 5 sierpnia udali się w te trzy miejsca i niestety tak to wygląda. To był wtorek, jak dobrze, na kolację, tak jest Panie Burmistrzu, wtorek. Czyli nie mówimy o poniedziałku po imprezie, bo bym jeszcze mógł to zrozumieć, tak?”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Ale co Was skłoniło, że zrobiliście wizytę, tak powiem po knajpach, czegoś szukaliście chyba?”

**Radny Waldemar Cybul** „Oczywiście, Panie Burmistrzu, sensacji”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Panie Radny proszę kończyć swoją wypowiedź i zadać pytanie. Chyba, że Pan zadał to, co Pan wcześniej powiedział”.

**Radny Waldemar Cybul** „Powtarzam pytanie: kto odpowiada za pracę Dyrektora spółki Mrongoville? Kto rozlicza Go z tej pracy? Bo jak widać wyniki finansowy spółki za rok 2020 nie jest porażający, bo jeżeli ktoś wstawia, że dochód spółki to jest 28 tys. to nie chcę już polemizować z Panem Burmistrzem, bo wolałbym z Panem Dyrektorem spółki, zapytać się czy w tym momencie ten zysk spółki to jest te 30 tys., które miasto przekazało na promocję, a zostało to w zupełnie inny sposób użytkowane. Także dziękuję Pani Kasiu, dziękuję Panie Przewodniczący”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Ja krótko. Nie chciałbym się odnosić do tych zdjęć, bo to wie Pan zdjęcie można zrobić”.

**Radny Waldemar Cybul** „W zeszłym roku...”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „W każdym miejscu, o każdej porze, potem przedstawić. Tam nie ma nawet daty kiedy Pan to robił. Ale abstrahuję, broń Boże nie mówię, że Pan specjalnie”.

**Radny Waldemar Cybul** „Panie Burmistrzu każde zdjęcie ma datę i godzinę, jeżeli Pan chce to zapraszam”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Tu potwierdzę, ja w innym kontekście chciałem powiedzieć. Po prostu potwierdza to słowa Pana Grzegorza Pardy, że Wy nie chcecie informacji prawdziwych o spółka. Wy chcecie po prostu powiedzieć swoje, prawda? Chcecie powiedzieć swoje, nie oczekujecie żadnych odpowiedzi. Bo powiedzieliśmy sobie, ja nie będę odpowiadał szczegółowo za jednego czy drugiego prezesa, po to jest zarząd, po to jest rada nadzorcza i tutaj jako właściciel odpowiada Burmistrz i odpowiedziałem już Panu na to pytanie, na które wcześniej już odpowiedzieliśmy. Kto odpowiada za spółkę i za nadzór nad Dyrektorem Zarządu. Taka jest prawda, rada nadzorcza i właściciel. Natomiast czy dalsze takie, ja rozumiem, że chcecie sobie pogadać po prostu na temat tej spółki. Wasze prawo, jesteście radnymi, jesteście na sesji Rady Miejskiej, mamy czasu jeszcze do jutra do kolejnej sesji. Tylko jaki to ma sens, mówienie bez, tak jakbym ja oceniał Zespół Szkół Zawodowych bez obecności Pana Dyrektora jednego czy drugiego, no bez sensu. Dlatego, też prosiliśmy o to, żeby oceny, pytania szczegółowe, zarzuty ewentualne czy cokolwiek, były przy człowieku odpowiedzialnym za to wszystko, czyli przy Dyrektorze zarządu spółki. Proszę o to w dalszym ciągu, mam nadzieję, że w końcu moja prośba zostanie przyjęta”.

**Radny Waldemar Cybul** „Na razie zadałem pytania ogólne, żeby przedstawić Państwu sytuację, jak wygląda działalność spółki na temat. Pytań merytorycznych nie zadałem”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Ja tylko jeszcze jedno zdanie, jeżeli chodzi o Miasteczko Mrongoville, odebrane ono zostało jakoś na początku roku od poprzedniego dzierżawcy, który zdewastował niesamowicie, zresztą sprawa jest w prokuraturze i to na grube tysiące. Zobaczymy jak to się rozwinie. Wszystko, co było możliwe, zostało zniszczone i w tej chwili trwa tzw. naprawa tego co zostało zniszczone, przywracane do użytku. To niestety trochę potrwa i na to potrzebne są też środki i ludzie, prawda. Sami wiecie, nic się samo nie zrobi. Trzeba naprawić to co zostało zniszczone, zresztą jak w wielu innych przypadkach naprawiamy przez 3 lata, naprawiamy i poprawiamy”.

Radny Waldemar Cybul „Panie Burmistrzu dyrektor analizując rok 2019 mówił, że naprawiają i ścigają przedsiębiorcę. Przez rok czasu? O czym my mówimy Panie Burmistrzu?”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Panie Radny. Bardzo proszę o kulturę wypowiedzi.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Zawodówki Pan też nie naprawi w ciągu jednego roku. Te płytki przed szkołą będą jeszcze przez 100 lat. Zróbcie coś, bo to psuje wizerunek miasta. Razem z Powiatem oczywiście”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Panowie, ja chcę być obiektywny. Proszę o zadawanie pytania dla Pana Burmistrza natury ogólnej. Naprawdę nie zadawajcie w szczegóły, bo nie ma Dyrektora”.

**Radny Jakub Doraczyński** „Po raz kolejny Pan Burmistrz trafnie ocenił, bo nie mam zamiaru nikomu zadawać pytania, bo Pan Dyrektor będzie miał jeszcze okazję odpowiedzieć. Tylko znowu mamy ochotę tutaj powiedzieć pewne swoje przemyślenia, spostrzeżenia. Nie będziemy robić szopki odnośnie tego czy zdjęcie jest zrobione w grudniu czy w listopadzie. To co żeście wyczynili z Festival Cafe, to co w tym roku wyczyniliście z Ekomariną i to co wyczyniliście w porównaniu do zeszłego roku, jeżeli chodzi o ofertę dla turystów, dla mieszkańców to wszyscy my jako mieszkańcy widzimy. Tu nikt nie ma żadnych wątpliwości. Każdy teraz się ogląda i kto miał szansę skorzystać, po Waszych zmianach z super moim zdaniem miejsca, które było pod estradą to możemy dyskutować. Ja coś Panu powiem, tam od razu widać jaki jest gospodarz w mieście. Ja zdjęcia nie muszę Panu pokazywać, my możemy teraz pojechać na Mrongoville i wie Pan co ja Panu pokażę? Ja nie wymagam od Dyrektora, żeby on nagle wyremontował wszystkie budynki i żeby zasiał trawę, ale chociaż, żeby trawę skosił. Albo chociaż, Szanowny Panie Zastępco Burmistrza w momencie, w którym ja tam byłem i mogę się założyć, że nic się nie zmieniło, możemy teraz pojechać. Miejsce, które odwiedzają turyści, którzy korzystają przede wszystkim z gokartów i z parku linowego, to ja Panu powiem jak się przechodzi wokoło tych budynków czy domu szeryfa, czy wszystko, to nie jest kwestia dewastacji tylko po prostu syfu. Bo w pokojach hotelowych stoją na środku łóżka z rozwaloną pościelą, z rozwalonym prześcieradłem. Pojedziemy zobaczyć? Pojedziemy, zrobimy relację”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Panie Radny, naprawdę proszę takich słów nie używać. Proszę bardzo niech Pan dokończy wypowiedź, zada pytanie”.

**Radny Jakub Doraczyński** „Dokończę i zadam. To co się wydarzyło i jak wygląda dzisiaj Miasteczko to na prawdę, to można się przejść i zobaczyć. To jest wizytówka ludzi, te słynne mrągowskie zapiekanki razem z tą żenującą reklamą żubrówki w Ekomarinie, to być może Państwu nie przeszkadza. Dla mnie jako dla radnego gminy, która podejmuje program profilaktyki walki z alkoholem, gdzie na plaży miejskiej bawią się rodziny z dziećmi i wchodzimy sobie na Ekomarinie, gdzie mamy obiekt sportowy, miejski, i te krzesełka, parasole z piwem, plus wielki baner małpek żubrówki, które podobno też, nie wiem, bo to do zweryfikowania, bo nie korzystałem z tego, można było je kupić w zestawie z zapiekanką. No to tu nie trzeba robić zdjęć, każdy kto korzystał z mieszkańców i z plaży miejskiej to Panu potwierdzi. Możemy przeczytać opinie w internecie, przecież ludzie kochani, jak to wygląda, przecież tu przyjeżdżają ludzie z całej Polski. Oni to widzą, oni to niosą w świat. To są ludzie, którzy przyjeżdżają, żeby się przejść po Mrągowie i widzą rozsyfione pościele w pokojach. Tu wystarczy po prostu wziąć, otworzyć, sprzątnąć, albo zasłonić po prostu okno, bo obiekt jest niefunkcjonujący. Przecież ludzie to widzą. Ludzie kochani”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Panie Radny, no sodomia i gomoria. Sodomia i gomoria, tylko dziwne, że w tym roku przyjechało do Mrągowa 2 razy więcej ludzi niż w tamtym roku. I dziwne, miasto jest niezwykle wysoko ocenione, skąd to się bierze? Skąd to się bierze? Pan tego nie widzi? Wszyscy kto przyjedzie widzą, to co się dzieje w Mrągowie. Pan tylko widzi, rozbabraną, jak Pan mówi, czy rozwaloną pościel gdzieś w jakimś pokoju prawda na Mrongoville. To jest dla Pana największa bolączka, że ktoś wstał i zostawił nieposłane łóżko. Takie argumenty to są dziwne, ja się w ogóle dziwię, że Pan coś takiego mówi. To, że nie raziło Pana dwa, trzy lata temu, jak było w rękach prywatnych, że to samo się działo, to samo było sprzedawane, alkohol był sprzedawany tak samo. I to Pana nie raziło wtedy? Teraz Pana razi, że spółka robi to samo co robił prywatny przedsiębiorca? Oczywiście, że to samo robi, no. Nie sprzedawał alkoholizmu, nie sprzedawał zapiekanek, tak samo to robił prawda. Raptem Was wszystko zaczyna, raptem Was wszystko zaczyna razić. A gdzie byliście w poprzednich latach? Gdzie byliście? Byliście radnymi przecież, zarządzaliście tym miastem przez tyle lat. Gdzie byliście? Tomasz, gdzie byłeś? Jesteś radnym nie pierwszy raz, przecież kurczę wiesz to wszystko i widziałeś”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Panowie przywołuję do porządku”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Raptem w tym roku jak miejska spółka zaczyna zarabiać pieniądze i prowadzić? Musi doprowadzić to do porządku. Musi doprowadzić do porządku, bo robi to po raz pierwszy. W przyszłym roku będzie to o wiele lepiej i po kolei. Będzie przynosiła większe zyski, na pewno będzie jakość dużo wyższa niż w tym roku”.

**Radny Robert Wróbel** „Panie Burmistrzu ja jestem pierwszy raz radnym, nowej kadencji, więc proszę o merytoryczne odpowiedzi, bo część z pytań będzie kierowanych do Pana, a nie o kierowanie odpowiedzi jakoś tam w czasy odległe, że ja gdzieś rządziłem, albo gdzieś brałem przy czymś udział. Pytanie pierwsze, wspomniał Pan odpowiadając Panu Radnemu Orzołowi, że spółki miejskie prowadzą usługi dla ludności. Nie wiem jakie usługi dla ludności prowadzi spółka Mrongoville, ponieważ nie trzeba w Mrągowie zapewniać dostępu do alkoholu, a z analizy zeszłorocznej sprawozdania wynika, że większość zysków, przychodów przepraszam, spółka zarabia na właśnie sprzedaży Mrongoville została utworzona, jak został powołany pierwszy Szeryf. Wtedy pierwszy Szeryf został powołany z końcem marca 2008. W ciągu 3 miesięcy przygotowywał od zera funkcjonowanie spółki na 4 lipca, czyli symboliczne u nas, a w Ameryce święto. Spółka funkcjonowała od samego początku bardzo dobrze i przez cały sezon 2008 funkcjonowała bardzo dobrze. Trzeba pamiętać też o tym, że to były pierwsze lata, były rzeczywiście bardzo dobre, potem dopiero te funkcjonowanie się o wiele zepsuło. Więc jeżeli spółka przyjęła w styczniu to chyba można byłoby też w tym roku jako tako przygotować, zwłaszcza że doniesień medialnych wynika, że chyba raczej Miasteczko Westernowe Mrongoville chyba funkcjonowało jako tako, ponieważ zdjęcia potraw, które są serwowane w Saloon'ie ukazywały się na stronach internetowych. Pytanie do Pana, Pan Burmistrz Bułajewski, szkoda, że Go nie ma, nie słyszeliśmy też tak naprawdę usprawiedliwienia, ani od Pana, ani od Pana Przewodniczącego. Pan Tarnowski wspomniał, że jest na konferencji naukowej, więc nie ma tutaj nadzoru właścicielskiego. Trochę szkoda, natomiast, to że nie ma też Pana Prezesa Zarządu nie powinno wpływać na to, że nie możemy o tym dyskutować, ponieważ ten punkt był w programie. Większość Rady, proszę na to zwrócić uwagę, większość dzisiejszej Rady zdecydowała, że ten punkt ma być procedowany, więc proszę nie mieć pretensji do większości Radnych, że o tym zdecydowali. Pan Burmistrz Bułajewski kilka tygodni temu wspominał po raporcie NIK-u odnośnie kwoty 30 tys. zł, zapłaconej przez Urząd Miasta dla spółki Mrongoville, że w Urzędzie jest prowadzona jakaś kontrola, analiza na temat właśnie zapłacenia tej faktury. Więc pytanie do Pana, proszę ewentualnie o sprawdzenie i przekazanie tej informacji pisemnie czy mailowo, kto prowadzi tą kontrolę, jak długo, bo to już półtora roku pewnie co najmniej nie wiem, kiedy ona się zaczęła. Więc to takie podstawowe informacje, kiedy planowana jest kontrola, w związku z tą fakturą na te nieszczęsne 30 tys., gdzie miasto zapłaciło za usługi nie wykonane przez Miasteczko, przez spółkę miejską. Drugie pytanie. Pan Burmistrz Bułajewski jako organ nadzoru właścicielskiego jako pierwszy został poinformowany w zeszłym roku w początku października bodajże o tym, że Prezes Zarządu na komisji wtedy stwierdził, że spółka sprzedaje alkohol na koronie amfiteatru w sposób niefiskalizowany. Pan Radosław Nowosielski czytam tutaj pismo od Naczelnika Urzędu Skarbowego w Kętrzynie: Sąd Rejonowy w Mrągowie, w wyroku z dnia 18 maja 2021, tu sygnatura akt, uznał oskarżonego Radosława Nowosielskiego winnym zarzuconego mu czynu i wezwał na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności. Dzięki temu tylko i wyłącznie Pan Prezes dalej pełni funkcję Prezesa w spółce prawa handlowego. Natomiast pytanie, czy Pan Burmistrz jako organ nadzoru wie o takim wyroku i czy w związku z tym podjął jako organ prowadzący kontrolę, nadzór w imieniu mieszkańców i nadzorując budżet i majątek miejski? Również jakieś kroki, czy wyjaśnił np. czy jest to jedyny oskarżony, ponieważ sprawa nie dotyczy tylko 2020 roku, ale również 2019 roku, gdzie Pan Radosław Nowosielski nie był jeszcze Prezesem Zarządu? Proszę o taką informację również mailowo, czy jest to jedyna osoba, która no chociażby, przeciwko której wystosowano zarzuty kodeksu karnoskarbowego i czy być może to jedyna osoba, która poddała się dobrowolnie odpowiedzialności. Inne kwestie, Miasteczko Westernowe zostało w tym roku przejęte, teren miasteczka, czy w związku z tym np. po faktycznie nie została tam prowadzona działalność, mimo, że na stronach facebook'owych są zdjęcia z potraw, które są serwowane w Miasteczku Westernowym. To był projekt promocyjny, finansowany przez Urząd Marszałkowski, te zdjęcia. Jeżeli była prowadzona działalność to proszę o informację i tu prośba do pana Prezesa Zarządu, również o informacje mailową, jaki był przychód w tym roku ma Miasteczku, w punkcie Miasteczko Westernowe Mrongoville, bo zakładam, że była tam prowadzona sprzedaż już fiskalizowana w oparciu o kasę, która jest przypisana do danego miejsca. Dalej pytanie ponieważ tutaj wielu młodych ludzi pracowało w tym roku, na Ekomarinie i w punkcie gastronomicznym. Z tego co się orientuję, jakie mieliśmy informacje odnośnie Prezesa spółki Karo, Miasteczko powinno płacić 3 tys. zł miesięcznie za dzierżawę, czyli chyba 9 tys. jak do tej pory, 3 miesiące działalności, w maju został lokal przekazany. Wielu ludzi młodych tam pracuje, którzy do mnie się zgłaszają, jako do byłego szefa sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Czy w tym roku była jakaś kontrola prowadzona Miasteczka, jeśli chodzi o Wojewódzki Inspektorat Pracy w Olsztynie. Proszę o taką informację, czy była taka kontrola. Ponieważ są jakieś problemy jeśli chodzi o odprowadzanie i zatrudnianie składek zdrowotnych czy emerytalnych, w ogóle składek ZUS. Pan Burmistrz na moje interpelacje, to ostatnie pytanie, ostatnia kwestia, tu proszę też o informacja mailową, pewnie Pan nie odpowie na zadaną interpelację, miesiąc temu bodajże, czy na deptaku Jaszczurcza Góra w czasie Pikniku Country była prowadzona sprzedaż alkoholu, powiedział, że takiej sprzedaży nie było i że kontrole prowadzone w czasie Pikniku Country wskazują na to, że takich stoisko ze sprzedażą alkoholu nie było. Proszę o jeszcze raz sprawdzenie, czy faktycznie w wynikach pokontrolnych, jeżeli były jakieś prowadzane w czasie Pikniku Country na deptaku, czy faktycznie tam jest taki zapis, że nie było stoisk z alkoholem i pytanie jeszcze, jeżeli tak, to dlaczego w tym roku zdecydowano się na nieprowadzenie sprzedaży alkoholu na deptaku prowadzącym do amfiteatru w czasie Pikniku Country. To wszystko dziękuję”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Oczywiście na te pytania odpowiemy, bo to żadna tajemnica. Natomiast prosiłem, żeby nie ferować jakiś wyroków bez obecności człowieka, bo nie można. Z tego co wiem to nie to żaden wyrok karnoskarbowy, jest to po prostu grzywna, grzywna czy też mandat, to nie jest to samo. To ma zupełnie inną rangę, to jest mandat. Także to nie zalicza się do kategorii wyroków. Nie było też, że nie może pełnić funkcję jako Prezes Zarządu. Idąc dalej mówił Pan o wielu innych rzeczach, trudno spamiętać, bo tyle kwestii Pan poruszył. Ale na te pytania odpowiemy Panu wszystkie, tutaj jaki problem. Tajemnic nie ma tutaj. To jest normalna działalność, to jest miasto, to nie jest organizacja tajna, która robi coś pod przykrywką. Po prostu to jest wszystko co jest robione, jest w majestacie prawa. Jest robione zgodnie z prawem i jest jawne, jawne szczególnie dla Was. Czy pójdziecie wieczorem czy pójdziecie rano zobaczyć, to nikt przed Wami nie ma tajemnic. Podobnie w urzędzie, tak samo jak i w każdej innej spółce, w każdym innym miejscu, które jest miejskie. No, chyba że Pan ma jakieś miejsca, o których ja nie wiem”.

**Radny Bogdan Moroz** „Panie Burmistrzu, mówił Pan o zniszczeniach, dewastacji jaka doszła w Miasteczku Mrongoville, jaką zostaliście podczas przejmowania. sam miałem okazję tam być i widziałam te wszystkie dewastacje, zniszczenia. Czy do tej pory udało się przywrócić, wyremontować pomieszczenia jakieś w Miasteczku?”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Dewastacja była naprawdę bardzo duża. Do początku sezonu, Prezes remontował przede wszystkim, bo poszedł w usługi noclegowe, tam chyba około 60 miejsc, Nowe łóżka, wszystko i tak dalej, porobił to co możliwe, żeby jak największą, żeby po prostu no zarobić na tym sezonie no i z tego co wiem, zarobił na miejscach noclegowych i jeszcze być może zarabia i zostały wyremontowane przede wszystkim te pomieszczenia noclegowe. My potem sukcesywnie prawda, to co mógł zrobić, co był w stanie zrobić i na co miał środki robił dalej, także, i robi w dalszym ciągu. Bo chce to Miasteczko uruchomić też na miesiące jesienne i zimowe. Mam nadzieję, że to do tego dojdzie, że dojdzie do skutku. Dziękuję. A dodam tylko, że sprawa dewastacji w dalszym ciągu jest jeszcze w trakcie także czekamy na zakończenie”.

**Radny Jakub Doraczyński** „Ja mam kwestie następujące, pierwsza rzecz to jeszcze rzecz zamierzchła z Pana pierwszej wypowiedzi Panie Tadeuszu, tak. Wytłumaczę Panu skąd jest moje oburzenie którego nie było wcześniej, bo ja jestem radnym miejskim a spółka Mrongoville jest spółką komunalną. Panu to nie przeszkadza, że spółka ma główny profil działalności sprzedaż alkoholu, ale mi to przeszkadza. Ja 100 razy bardziej wolę i mniejsze problemy miał z tym natury moralne, gdyby to robił prywatny przedsiębiorca, który dzierżawi ten teren, niż żeby robiła to spółka. RZ tego co mnie się kojarzy, zresztą to Pan też wcześniej powiedział spółki komunalne, mają właśnie takie niestety ograniczenia w stosunku do spółek z wolnego rynku, że muszą przede wszystkim działać na rzecz ludności i je zaspokajać. To, że teraz mi tu Pan pokaże, że zarobicie, w przyszłym roku kupcie 10 razy więcej, zróbcie 10 więcej i zaróbcie milion. Ja w dalszym ciągu będę czuł zażenowanie z tego powodu, bo dla mnie spółka, tak jak mówię po raz kolejny opracowywujecie tutaj, czy konsultacje społeczne wszystko, Program gminnej profilaktyki alkoholowej, po czym oczekujecie, co mam się cieszyć, że Pan mi tutaj wykazał, że spółka ma 30 tys. zł zysku, bo po prostu sprzedawała piwsko? I to jest mówię, bo dla Was, być może taki profil obraliście, ja w ogóle moim zdaniem to nie do końca jest spółka w takim razie komunalna się nie powinna zajmować i mi to przeszkadza. Nie przeszkadzało mi to jak robił prywatny przedsiębiorca trzy lata temu czy cztery lata temu tak mocno jak teraz. To jest odpowiedź na to pytani, które Pan wcześniej zadał . Druga sprawa jest taka, też po raz kolejny mówię, bo ja nie mówię, że nie ma jakiejś dewastacji czy czegoś. Ja tylko mówię, że na dzień dzisiejszy leżą kartony, leży wszystko to zamknijcie ten teren, żeby mieszkańcy czy tam przyjezdni nie chodzili po tym terenie i tego nie widzieli. To nie jest kwestia tego czy ktoś, tylko po prostu to jest kwestia gospodarskiego sprzątnięcia. Przyjechania, wzięcia dwóch ludzi i zrobienia porządku, bo po prostu ludzie tam chodzą. jest duży natłok ludzi, na park linowy i na wszystko i to jest po prostu najprostsza rzecz, nie trzeba do tego dopisywać zaraz, jeszcze jedna rzecz. Trzecia rzecz to jest taka, na którą też chciałbym zwrócić uwagę, to jakby informacyjnie, że kodeks karnoskarbowy jakby stopniuje pewne rzeczy, czyli faktycznie są wykroczenia, ale są też przestępstwa karnoskarbowe, to tak na przyszłość jak będziemy tu se wyjaśniać różne rzeczy. Wydaje się, że przestępstwo to już sama nazwa wskazuje na to co to znaczy. Już nie nawiązując do niczego, tylko bardziej w ramach wyjaśnienia. Czwarta rzecz, bo ja tego nie mogę się doszukać, rozumiem, że Pan jakby Dyrektor spółki jest zatrudniony na zasadzie działalności, jakie są zarobki Dyrektora? Ja mam tutaj takie pytanie do Pana, no to, to Pan musi wiedzieć, to nie jest pytanie do Dyrektora spółki, jakie roczne zarobki w 2020 roku, miał Dyrektor spółki Mrongoville. Dziękuję”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Ja króciutko, bo ja nie pamiętam. Damy Panu szczegółowe rozliczenie, bo On tam poborów nie ma dużych, małe pobory ma po prostu Prezes, bo jest zatrudniony, pracuje też zawodowo. Pracuje w służbach mundurowych, także wie Pan, także nawet ten tak jak Pan mówi, przestępstwo, które popełnił, też go tam nie skreśla z pracy, gdyby miał przestępstwo to i tam nie mógłby pracować, ale to na marginesie. Oczywiście wyjaśni Pan sobie bezpośrednio z Prezesem, natomiast powiem Panu tak spółka Mrongoville od swego powstania nigdy nie płaciła podatku dla miasta. Ciągle mieliśmy, zobaczy Pan ile dotacji, kiedy nowy zasób był miasto dokładało pieniądze cały czas. Raz dwa miliony, potem było trzy. Cały czas miasto dofinansowywało tą spółkę. My chcemy wreszcie postawić na to, żeby spółka utrzymała się i płaciła wreszcie podatki do miasta prawda, jak każda inna spółka i tyle. To jest, wie Pan, to, że spółka wybiera taki profil na razie działalność, jaki może no to wybiera, ale wiadomo, że z czasem będzie tutaj, idą w tym kierunku co Pan mówi też będziemy chcieli, żeby tego powiedzmy sam jako przewodniczący komisji alkoholowej w mieście, no jestem też przeciwnikiem powiedzmy tutaj zbyt wielkiego tutaj dostępu do alkoholu w każdym miejscu i o każdej porze. Taka jest prawda. Natomiast tą uwagę co Pan mówi odnosić do porządku to przyjmie i to osobiście jutro się przejadę z rana sam i Prezesa ścignę jeżeli jest taka sytuacja, bo nie byłem dawno”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Panie Radny, bo nie mogę naprawdę odnieść się tak szczegółowo do Pana tych, bo bym skłamał po prostu, a nie kłamie. Dostanie Pan szczegółowe informacje ze wszystkimi kosztami, jakie spółka ma.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Szanowni Państwo jest 19.24. Jesteśmy jeszcze w punkcie piątym. Proszę o konkretne pytania do Pan Burmistrza”.

**Radny Waldemar Cybul** „Dokładnie tak, nie rozwijajmy się. Panie Burmistrzu, z tego co Pan informował to dzisiaj Pan rozmawiał z Dyrektorem spółki, Nowosielskim? Z tego co Pan przekazał informacje. Chciałem zapytać czy Pan przekazywał również moje pytania, które zgłosiłem wczoraj na komisji, bo niestety chyba rozumiem, że dzisiaj Pan Nowosielski, być może pracował więc powinien mi wysłać mailowo informacje, natomiast takiej odpowiedzi nie dostałem. Przypomnę chodziło o wykaz zatrudnienia w roku 2020 tzw. umowy stałe”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Tylko króciutko, odpowiem. Prześlę Panu najszybciej jak to możliwe. Ma te pytania, dostał i do nich się ustosunkuje i dla Pana prześle. Nie jest w stanie w ciągu paru godzin, bo ma też niestety, to znaczy niestety, pracuje też zawodowo w innym miejscu”.

**Radny Waldemar Cybul** „Rozumiem, natomiast jeszcze tutaj krótko Panie Burmistrzu mówi Pan o otwartości, przejrzystości o tym, że mamy jako radni dostęp do dokumentów itd. Nie wiem, czy to Pan zapomniał, czy też z czego innego wynika ta dzisiaj otwartość na możliwość kontrolowana. Przypomnę Pan i radnym wszystkim tutaj obecnym, że rok temu wystąpiłem do Pana Dyrektora spółki o możliwość sprawdzenia zgodnie z kompetencjami, które przysługują radnym, możliwość weryfikacji faktur spółki za rok 2019, zostałem raz zignorowany, potem drugi raz. Były to maile typu, że mamy Covid, że nie ma czasu. Natomiast dziwi mnie tutaj mowa o przejrzystości i otwartości, możliwości sprawdzania, kiedy to skarga złożona na dyrektora spółki została przez radnych odrzucona, więc warto by było, że tak powiem też pamiętać o tym, jakie działania się wcześniej podejmowało. Dziękuję”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Ja myślę, że tutaj, bo w każdej wypowiedzi jest część racji, to tak samo w mojej jak i w Pana, ale oczywiście nie do końca, bo mówiąc o tym, że o przejrzystości, o możliwościach kontroli itd. oczywiście, ja mam na myśli to co jest w granicach dopuszczalne w granicach prawa, zresztą podobnie Pan myśli na pewno. Pan wie zatem też, kto co może, to co możliwe jest czy jakaś forma kontroli no to przez radnego to przecież Pan doskonale wie, Pan jest i doświadczonym i nie pierwszej kadencji radnym. Także Pan tak łatwo nie da się zignorować Panie Radny, nie z Pana charakterem”.

***Załącznik nr 9***

***Sprawozdanie z działalności Zarządu spółki Miasteczko Westernowe Mrongoville sp. z o.o. w 2020 r. i plan działania spółki w 2021 roku.***

**Ad. pkt 6**

**Informacja Burmistrza Miasta Mrągowa o pracach pomiędzy sesjami.**

**Radny Waldemar Cybul** „Ja tylko chciałem krótką uwagę. Po raz kolejny, ja rozumiem, że to jest raczej przejaw ignorowania Rady, a nie przepracowania, że tego typu informacje dostajemy po prostu w ostatnim momencie, więc ponawiam swoją prośbę o to, żeby informacje dotyczące działań Burmistrza pomiędzy sesjami były i tak samo kwestii związanych z podjętymi uchwałami były dostarczane radnym zdecydowanie wcześniej. Dziękuję”.

**Radny Tadeusz Orzoł** „Ja jeszcze do tamtego tylko jedno słowo. Do Pana Przewodniczącego apel, żeby w przyszłości może gdy będziemy obradować nad takimi tematami jak analiza spółek, to żeby wcześniej uzgodnić z Burmistrzem i prezesami spółek, żeby Oni byli na sesji. to jest sądzę, że podstawa. Tutaj Pan Zastępca się głowi, ale no chcielibyśmy, żeby Burmistrz był, który odpowiada za to, no i dyrektorzy. Zastanowić się i przemyśleć czy analizy tych spółek nie robić jednak w przyszłym roku do końca czerwca, a nie do końca sierpnia. Tym bardziej, że wszystkie materiały, które otrzymaliśmy to są pod datą gdzieś tam szósty, siódmy, ósmy czerwca. Także wszystkie materiały są zbadane przez biegłych i można by było zrobić to normalnie na koniec czerwca, bo w tej chwili robimy we wrześniu, także nawet naszą uwagi, żeby można było je przyjąć do realizacji, to już mało czasu. Jeżeli chodzi o te sprawy tutaj informacje o wydanych zarządzeniach, to takie małe zapytanie mam. Tu jest taki pkt 15 wydzierżawienia dla MCK na okres 3 lat terenu położonego przy jeziorku Magistrackim wraz z obiektem małego amfiteatru z przeznaczeniem na cele statutowe”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Skończyła się umowa i podpisana została nowa umowa”.

**Radny Tadeusz Orzoł** „Przy tym chciałem zapytać, dlaczego w tym roku, czy chyba w zeszłym nawet, nie wiem, nie pamiętam, czy większość tych imprez takich, które robione są w mieście i jest robiona na Placu Jana Pawła II a nie w małym amfiteatrze, tam widzę, że Centrum Kultury, wozi te krzesełka, robi scenę i tak dalej, gdy tu pod bokiem 50 metrów dalej ma to wszystko na miejscu, więc jakoś nie widziałem konieczność, żeby przerzucać miejsce robienia tych imprez. Nie wiem, tym bardziej że jest to taki teren, który powinien być taki uświęcony nawet, bo jest pomnik Jana Pawła II itd., a tam się organizuję te różne takie imprezy”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** ”Króciutko, bo tak czyli Mrągowskie Centrum Kultury robi tzw. gradację, czyli większe imprezy robi na małym amfiteatrze, mniejsze robi na Skwerze Jana Pawła II przy Molo, bo po prostu takie miejsce klimatyczne imprezy robi tam. Jest to podyktowane tym, że tamto miejsce jest tak bardziej, bardziej, chętniej odwiedzane przez ludzie, ale tam są mniejsze imprezy, bo większe wiadomo, że są na małym amfiteatrze i od tego nie ma powiedzmy odstępstwa”.

**Radny Robert Wróbel** „Mam pytanie do 3 wydanych decyzji. Pierwsza to punkt nr 3, czyli wykonania nowych barierek chodnikowych, sztywnych typu olsztyńskiego z rury, chodzi o ul. Giżycką i zabezpieczenie chodnika, przepraszam nie Giżycką, a os. Grunwaldzkie i zabezpieczenie chodnika przy szkole tam na tzw. górnej Grunwaldzkiej. Tam został wykonany taki otwór w tych barierkach długości 60 m. Z tego, co się zorientowałem, chodzi o to, żeby 2 busy się zatrzymywały, z tego, co się już zorientowałem będzie to zmienione do jednego busa, czyli 30 m. Natomiast czy nie byłoby bardziej sensowne, żeby w ogóle zamknąć barierkami to miejsce, a przystanek przenieść kilka metrów dosłownie za zejście na dół do szkoły, czyli do tego zamkniętego przejścia tak do ulicy Grunwaldzkiej po prostu kawałek dalej, a to miejsce, żeby po prostu było zamknięte barierkami. To chyba o wiele zwiększy bezpieczeństwo dzieci, a dla przystanku chyba nic się nie stanie jak to będzie kawałek dalej”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Nie tylko my mamy na to wpływ bo to, co Pan mówi rozważaliśmy też, tylko, że są przepisy ruchu drogowego. Tam chodzi o łuk i o inne rzeczy, gdzie, w jakich miejscach można umieszczać przystanki, no i to jest takie optymalne miejsce. Oczywiście zmniejszymy to też, bo z dwóch autobusów 60 m bez sensu, bo to przecież okryliśmy praktycznie całą przestrzeń, praktycznie ten chodnik, do trzydziestu no to co jest możliwe, bo przynajmniej na ten jeden musimy zostawić, bo dojeżdżają dzieci, bo to jest szkoła do której dojeżdżają spoza Mrągowa i musimy zostawić. A tam, gdyby dało radę tam byśmy zrobili tam, bo to rozważaliśmy, tak samo na wcześniejszym odcinku na tym łuku, ale nie pozwolili nam tak samo jak i tam dalej. To optymalne miejsce po prostu”.

**Radny Robert Wróbel** „Przepisy ruchu zabraniają dalej przekierowanie. Dziękuję za odpowiedź. Kolejne pytania w sprawie zarządzania nr 9 wykonania dodatku do projektu robót geologicznych dla udokumentowania kategorii C1 złoża torfów w Parku Słowackiego. Pytanie, być może nie uzyskam odpowiedzi, więc proszę ponownie na maila, kiedy ten projekt został zlecony, ile kosztuje, kiedy można się spodziewać tej analizy? I ostatnie pytanie to jest odnośnie decyzji nr 18 czy rozpoczęcia postępowania o zamówienie publiczne w trybie przetargu nieograniczonego na wykonanie robót budowlanych w ramach zadania "Zagospodarowanie terenu rekreacyjno-sportowego przy ul. Sienkiewicza, Plutonowej, Żołnierskiej, czyli chodzi o ten teren placu zabaw. Ja w zeszłym roku, jeszcze przed tworzeniem budżetu we wrześniu zwróciłem uwagę właśnie, że jest to projekt z Mrągowskiego Budżetu Obywatelskiego, wtedy dopiero przy planowaniu budżetu on został wciągnięty do budżetu jako plan do realizacji na ten rok, również składałem wniosek do budżetu, żeby go zrealizować i wtedy też w czasie dyskusji we wrześniu zwróciłem uwagę, że jest to właśnie projekt, gotowy projekt realizacji, tak był problem z zaświadczeniami wodnoprawnymi, jak się potem okazało były one zbędne, niepotrzebne, natomiast wtedy prosiłem o rozważanie czy ten plac zabaw czy park zabaw, może tak byłoby właściwiej nazwać, nie nazwać od pomysłodawcy projektu, który był wtedy zrealizowany, czyli właśnie Andrzeja Badurka, czyli wieloletniego Prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Mrągowskiej i ponawiam tą kwestię, że w momencie zrealizowania po prostu ten park nazwać oficjalnie od imienia zasłużonej osoby dla Mrągowa i w ogóle pomysłodawcy parku dla dzieci w tamtym miejscu. Dziękuję”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Tam roboty już się zaczęły także do końca listopada chyba bodajże ma to być zakończone. No i zobaczymy, potem kwestia nazwy i tak dalej jak Pan mówi, bo to kiedyś było, był ten pomysł, żeby dobrze mówię? Badurka, tak? To już będzie oddzielnie, będzie trzeba procedować tą nazwę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Dziękuję bardzo Panu Burmistrzowi, czy są pytania w tym punkcie? Dziękuję, nie widzę, zamykam pkt 6.

***Załącznik nr 10***

***Informacja o wydanych zarządzeniach decyzjach Burmistrza Miasta Mrągowa.***

**Ad. pkt 7**

**Sprawozdanie Burmistrza Miasta Mrągowa z wykonania uchwał Rady Miejskiej.**

Uwag w punkcie nie zgłoszono.

***Załącznik nr 11***

***Sprawozdanie Burmistrza Miasta Mrągowa z wykonania uchwał Rady Miejskiej.***

**Ad. pkt 8**

**Interpelacje, zapytania radnych.**

**Radny Waldemar Cybul** „Panie Burmistrzu, składałem taką bardziej prośbę niż interpelację wniosek dotyczący wycięcia krzaków przy Biedronce na Wojska Polskiego tam dojazd do hali widowiskowo-sportowej szkoły. Pytanie czy firma Abrava, która jest właścicielem tego terenu i tego nieszczęsnego krzaka wystającego na drogę, odpowiedziała coś do Urzędu Miejskiego? Prosiłbym bardzo, bo nie wiem, jest rok szkolny rozpoczęty, przejazd dużo osób, tam po prostu nie mogą minąć się samochody i dziękuję za pozytywne załatwienie sprawy pojemników na śmieci na ul. Plutonowej”.

**Radny Robert Wróbel** „Ja mam dwa zapytania, pierwsze to jest ul. Kościelna. Jak rozumiem tam jest zaasfaltowane, część prowadzącą do ul. Królewieckiej zostanie pewnie niezaasfaltowane. Natomiast tam jest problem z dojazdem do ulicy, czyli ten moment dojazdu do ul. Królewieckie, tam ten bruk stary już się rozsypuje. Przypuszczam, że trzeba by się przyjrzeć i poprawić ten wjazd na ten historyczny bruk, jak to Pan Stanisław Bułajewski powiedział. To jest jedna rzecz. Zapytanie dotyczy, czy są jakieś planowane w tym roku jakieś prace związane z tym. To może zadam od razu drugie pytanie, bo też jest bardzo szybkie. Kilka miesięcy temu, w maju, bodajże, Rada wyraziła zgodę na zakup działki naprzeciwko dworca PKP. Czyli ten PKS nowy tzw. Minęło kilka miesięcy i mi się osobiście wydaje, że to jest jedyne miejsce możliwe gdzie w przyszłości, mam nadzieję niedalekiej, powstałby dworzec autobusowy, bo na razie za dworzec autobusowy służą dwa przystanki komunikacji miejskiej przy ulicy Skłodowskiej-Curie, które zresztą nazywają się, w nazwie mają "Dworzec". Czy już może podjęto decyzję odnośnie co zrobić z tym zakupionym już chyba teraz kawałkiem terenu i czy przypadkiem nie rozważa się chyba jedynego sensownego rozwiązania, mianowicie usytuowania naprzeciwko dworca PKP, bo będzie to dworzec PKP i to pewnie w niedalekiej już przyszłości, jedynej sensownej inwestycji, czyli miejskiego dworca autobusowego”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Odnośnie ul. Kościelnej, niedługo będzie komisja od konserwatora, nasza wspólna odnośnie ul. Kościelnej, także podejmiemy jakieś decyzje, m.in. tą. Bo faktycznie ludzie mieszkający tam zgłaszają niedogodności straszne, bo jednak te stare kocie łby, tak zwane, starobruk czy jak to nazwać, chociaż bardziej kocie łby niż starobruk. Są bardzo niewygodne dla ludzi, ani do jeżdżenia, ani do chodzenia a już powiedzmy dla kobiet, które, powiedzmy mają trochę innego typu buty, nie do przejścia i zobaczymy, czy konserwator nam pozwoli, prawda, na zrobienie, dogadamy się na jaką tam będziemy mogli zrobić, żeby to poprawić. To co mówiliśmy wcześniej, że to w perspektywie to wiadomo, tylko że to ileś lat zanim, może nie lat, jak zajmiemy się rynkiem z tutaj całego placu Kajki, całego śródmieścia w tym momencie, ul. Kościelna wchodzi też w to i będziemy to robić od nowa. Także to powiedzmy jakieś takie, remont jakiś, żeby udogodnić, ułatwić ten przejazd i też po prostu to kwestia bezpieczeństwa też jest. Żeby po prostu dwa razy nie robić tej samej roboty, ale to co Pan mówi to racja, trzeba to udrożnić, żeby to było wygodne do korzystania. Natomiast druga sprawa tak, to jest wie Pan tak, bo dobrze Pan zauważył dworzec PKP, miejmy nadzieję w końcu będzie, starania Burmistrza są ogromne w tej kwestii i osiągnął sukces. Natomiast potem to naprzeciwko no to faktycznie, jeżeli chcemy dworzec PKS zrobić jakiś no to jest to jedyne miejsce, naturalne niejako miejsce do tego, ale to jeszcze powiedzmy jakieś tam decyzje nie zapadły. Czekamy też na ostateczną decyzję odnośnie kolei, powrotu kolei”.

**Radny Jakub Doraczyński** „Trzy tematy, cztery w sumie, też nawiążę do poprzedniego. Biorąc pod uwagę, że działkę na ul. Oficerskiej Panowie sprzedaliście to tak naprawdę ta działka na Kolejowej jest ostatnim miejscem, gdzie można zrobić dworzec tak naprawdę autobusowy. I teraz moje pytanie, bo wiemy, że trwają prace nad zmianą planu. Czy Panu coś wiadomo jest na temat zmiany planu właśnie dotyczącego tej działki czy też Panowie wiecie o tym i macie świadomość i będzie tam dworzec. To jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie to kiedy możemy się spodziewać wyłożenia właśnie tego planu, bo w szczególnie mieszkańcy ul. Oficerskiej czekają, żeby się zapoznać się z zapisami tego planu. Trzecie moje pytanie dotyczyło ul. Giżyckiej, bo jak wiemy na działce tutaj koło stacji paliw prowadzono prace, w związku z tym pojawiły się nieprzyjemne zapachy i pewne wątpliwości z tego co wiem służby też tam były wzywane, były również instytucje związane z ochroną środowiska. Ostatnie moje pytanie: czy Państwo jako miasto dostaliście informacje jakikolwiek od tych instytucji, co tam się wydarzyło, co tam się dzieje bo wiedziałem, że są tam prowadzą różne zaradcze jakieś kwestie dotyczące zasypywania, przykrywania ziemi. Mieszkańcy nie wiedzą co się dzieje i takie moje pytanie, jeżeli Pan to wyjaśni. I czwarta kwestia to też to co mogliśmy przeczytać w Gazecie Olsztyńskiej dotyczące sklepu na ul. Krótkiej, jeżeli może Pan przybliżyć o co chodzi w tym problemie, w tym konflikcie i jak i do czego zmierzamy jako miasto żeby ten temat rozwiązać”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Odnośnie czwartego pytania, na ul. Krótkiej prowadzone, wiadome jest, budujemy drogę od tylu lat, oczekiwaną. Konflikt z właścicielami tego sklepu polega na tym, że oni chcą, żebyśmy na gruncie miejskim zrobili im parkingi czy dojazdy dodatkowe, które, no nie zaplanowano dla nich tak samo, żeby nie utrudniać im, przeciwnie, poszliśmy maksymalnie na rękę, ale nie możemy spełniać życzeń prawda? Bo my płacimy, robimy to na naszym gruncie za nasze pieniądze, no też udogadniamy im maksymalnie tak jak możemy, tak samo obecny dzierżawca, bo oni tam nie sprzedają, przecież wydzierżawili to temu właścicielowi "Na Górce". Uzgodniliśmy z Nim co On chce i to mu zrobimy, także tutaj, a że Państwo właściciele młodzi, zresztą moi byli sąsiedzi z Mazurskiego jeszcze, są bardzo konfliktowi, bo oczekują, że to co Oni zażądają, to miasto im zrobi. Nie ma tak, my robimy, ale rozsądnie, idąc maksymalnie na rękę musimy patrzeć co miasto, czy miasto na tym nie straci, prawda, bo miasto musi mieć środki na to też. A robimy to na swojej dla nich robimy, także maksymalnie to co możliwe jest robimy i obecny dzierżawca z tego co my tam zaproponowaliśmy jest bardzo zadowolony, także ich dalsze jakieś tam powiedzmy to są żądania, ale uspokoili się już, także chyba wystarczy to co my chcemy zrobić. Zresztą byli, dogadywali się kilkakrotnie. Odnośnie sprzedaży działki na Oficerskiej. Wzięliśmy znaczy nie jest tajemnicą, sprzedaliśmy za 5 632 400 zł. Mam nadzieję, słucham? No był Pan Radny przecież na przetargu, było dwóch Panów z CBA, także to wszystko nadzorowane bardzo, także nie ma myślę, że.. No nie wiem no, chyba że to byli Pańscy koledzy zakamuflowani, ale wątpię, bo byli akurat przedstawiciele. No i dobrze, wie Pan tu nie mamy nic do ukrycia, cały czas mówimy, nie mamy nic do ukrycia. Robimy wszystko zgodnie z prawem i cieszymy się, że są służby, żeby potem nie było donosów, że coś zrobiliśmy źle. Natomiast tutaj odnośnie planu, bo to wiąże się z planem zagospodarowania przestrzennego, wiadomo, że tam jest pomysł, zawsze to było określone, było zapisane nawet w przetargu, że jest taki pomysł na to, że tam powstanie. Prace projektowe są jeszcze w końcowej obróbce, niedługo będzie plan wyłożony, wtedy będziemy czekali na, wiadomo, to jest plan po kolei konsultacje. Uzgodnienia w zasadzie z każdej instytucji, do której wysłaliśmy nadchodzą pozytywne, żadnej negatywnej odpowiedzi na razie nie było. Natomiast odnośnie ul. Giżyckiej, odnośnie prac, które tam robione, nie ukrywam, że mamy korespondencję cały czas, bo z ochrony środowiska, od właściciela przychodzą wyjaśnienia. Ochrona środowiska bada czy faktycznie, bo tu chodzi o tą smołę pogazową prawdą, czy to stanowi zagrożenie, itd. Oni robili badania geologiczne, robili odwierty, odkrywkowe badania robili tak przynajmniej tłumaczą, mamy to w pismach. Na razie proces trwa, także nie jest zakończony, mogę powiedzieć, że nie zakończyło się, nie ma ostatecznej jeszcze odpowiedzi na to, czy Oni, bo tam chodziło o to czy Oni, bo były zarzuty, że Oni po cichu robią wymianę gruntu jakąś. Odpowiedź od Nich przyszła ostatnio, że to były tylko badania odkrywkowe w celu zbadania i oddania do analiz i czekamy na badania. po prostu cały czas jest w toku prawda. Odnośnie tej działki na naprzeciwko stacji PKP. Tam no to to co Pan tutaj Pan Radny mówił wcześniej, Waldemar, że to jest tak powiem do przemyślenia. To trzeba przemyśleć, bo kupiona działka za określoną kwotę no i trzeba zrobić tak, żeby to co zrobimy, żeby na tym nie stracić a jednocześnie, żeby służyło mieszkańcom. To jest podstawa.

**Radny Jakub Doraczyński** „Oczywiście, tu się wszystko zgadzam, tylko ta działka jest objęta planem, jeżeli w tym planie na dzień dzisiejszy jest zmiana na budownictwo np. wielorodzinne, to tam już dworca nie będzie, także nie będzie nad czym dyskutować. Dlatego się pytam czy Panu jest wiadome w tym projekcie, który macie zrobiony

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Na tej działce nie ma zmiany”.

**Radny Jakub Doraczyński** „Nie ma zmiany. Dziękuję”.

**Radna Agnieszka Pytel** „Panie Burmistrzu, ja chyba rok temu składałam interpelację, jeśli chodzi o stworzenie takiego prawdziwego przejścia na osiedlu Parkowym od bloku dziesiątki do Centrum Handlowego "Fabryka". Chciałam się dowiedzieć jak się sprawy w tej dziedzinie mają, co zostało zrobione. No cóż ja mogę powiedzieć w tej sprawie mieszkańcom osiedla Parkowego. Pan nie kojarzy tej interpelacji? Od bloku, dziesiątka jest chyba ostatnia, od dziesiątki mieszkańcy tak wydeptali drogę do Centrum Handlowego "Fabryka" tak? I no taka dróżka sobie istnieje, jest dla ludzi bardzo wygodne. No i taka moja interpelacja była związana z prośbą mieszkańców, aby stworzyć tę dróżkę drogę, taką normalne tradycyjne przejście chodnik łącznie ze zjazdem np. dla wózków dziecięcych czy dla wózków osób niepełnosprawnych”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Tam jest grunt miasta czy grunt Spółdzielni?”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Właściciela MCH, tak”.

**Radna Agnieszka Pytel** „I dostałam od Państwa informację za ta sprawa została poruszona i właśnie pytam na jakim etapie to jest.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Ja sprawdzę dobrze? I jutro dam odpowiedź. Dobrze?”

Po wyczerpaniu głosów w dyskusji Przewodniczący zamknął punkt.

**Ad. pkt 9**

**Wolne wnioski, informacje oświadczenia.**

**Radny Tomasz Doraczyński** „Ja najpierw chciałbym koncyliacyjne, bo do tej pory słyszeliśmy, że nasza strona po prostu tylko robi na złość Waszej drugiej stronie, Panu Burmistrzowi. Ja chciałbym tutaj akurat pomóc Panu Burmistrzowi, chociaż tak naprawdę to jest to jest pomoc dla mnie samego, bo niestety trzeba przyznać, że działania Pana Burmistrza nie odbijają się tylko na Jego imieniu. Odbijają się na imieniu mieszkańców. Pan Burmistrz, jak to zawsze mówi On w innej galaktyce pracuje, pracuje kosmicznie, astronomicznie i taką też z prędkością załatwia sprawy. Nieraz doszło do tego, że podejmował zobowiązania, które dopiero my żeśmy uchwalali, potem. Było tak samo koleją, Pan wie. Dzisiaj już widzimy na nie wiem, ale czy na Facebooku czy gdzieś mamy informacje, że jutro jako radni podejmiemy, przyjmiemy, podejmiemy uchwałę o nadaniu Honorowego Obywatelstwa dla Pana prof. Witkowskiego. Ja osobiście, tu nie chodzi o Pana prof. Witkowskiego, tu chodzi o to, ja się czuję zażenowany, bo Pan Burmistrz przygotował wniosek, który tak naprawdę nie spełnia wymogów formalnych. I my jako Rada będziemy świecić oczami przed Panem Profesorem i dlatego mówię to, żeby Pan Burmistrz dzisiaj albo najpóźniej jutro uzupełnił wniosek. Ja Panu przeczytam, o co chodzi, żeby już nie było, żeby nie było załącznik nr 4. Honorowe Obywatelstwo Miasta Mrągowa § 2 pkt 2 pisemny wniosek o nadanie Honorowego Obywatelstwa Mrągowa powinien zawierać dane o kandydacie, określenie zasług uzasadniających jego wyróżnienie, charakterystykę kandydata oraz jego zgodę na takie uhonorowanie. Nie mamy tutaj żadnej zgody w tym wniosku, więc proszę Państwa ten wniosek jest do wyrzucenia jak my jutro będziemy świecić oczami, jak jutro byśmy świecili oczami. Pan Burmistrz znowu się pospieszył, a już ogłasza na Facebooku, że jutro my to będziemy przegłosowywać i nadamy Panu Zbigniewowi, naprawdę ja do Pana Zbigniewa, tu Pan Zbigniew jest tu rzeczą, ja się wstydzę, wstydziłbym się jako mieszkaniec Mrągowa, że tak potraktowałem kogoś, kogo chciałem uhonorować tytułem. To jedna rzecz, a druga rzecz, jest mi wstyd, jest mi bardzo wstyd, że na pogrzebie córki Pani Burmistrz nie było ani jednego przedstawiciela naszej Rady Miejskiej, ani jednego. Ani Pana Henryka jako przedstawiciela Rady Miasta, ani nikogo, ani Pana Burmistrza, ani Pana Wiceburmistrza. Nie było nikogo. Inni Burmistrzowie, Pani Starościna, wszyscy wójtowie jakoś mogli przyjść. To już naprawdę, za mnie wszyscy się pytali, ci co byli na pogrzebie, gdzie są przedstawiciele naszych władz. Było mi bardzo przykro. Dziękuję bardzo”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Kupiliśmy, złożyliśmy się na wieniec się wszyscy pracownicy razem i była delegacja z urzędu, także poszli ludzie, którzy znali tą Panią, prawda, bo ja tej Pani na oczy nie widziałem w życiu”.

**Radny Tomasz Doraczyński** „Niech Pan nie mówi takich rzeczy. Normalny człowiek wysyła delegację”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „Ja mówię za urząd. Z urzędu delegacja łącznie z wieńcem była”.

**Radny Tomasz Doraczyński** „Powinien pójść Pan albo Pan Burmistrz, takie są obyczaje. To świadczy tylko o tym, że nie macie kultury, nie macie kindersztuby.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Panie Radny, bardzo proszę tak nie określać nas.”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** „To znaczy wie Pan, to jest kwestia podejścia. Ja nie będę dyskutował, bo szkoda, bo to nie ma sensu. Tu odnośnie braku zgody na uhonorowanie. Z tego co tutaj przekazane zostało Burmistrz czekał, aż przyjedzie Pan Profesor i podpisze, osobiście. Podpisał to także dołączymy to rano. Dziękuję. Ale dobrze, dobrze, że pan na to zwrócił uwagę. Dziękuję za zwrócenie uwagi”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Dziękuję Panie Burmistrzu, dziękuję Panu Radnemu. Szanowni Państwo ja się dowiedziałem o pogrzebie dosłownie kilka godzin przed, także naprawdę wybaczcie mi odnośnie obecności. Każdego człowieka na równi szanuje niezależnie czy to jest osoba z Rady czy spoza Rady, czy spoza miasta, także naprawdę proszę nie oceniać w ten sposób czy ja jestem człowiekiem kościoła, czy też nie, bo naprawdę, jeżeli nie złożyłem, to naprawdę właśnie o to chodzi. Dziękuję bardzo za podpowiedź, także to jeszcze nic nadzwyczajnego, nic straconego uważam. Czy jeszcze są odnośnie tego punktu. Wobec tego ja jeszcze mam do Państwa 3 sprawy odnośnie. Radny Cybul proszę bardzo”.

**Radny Waldemar Cybul** „Panie Przewodniczący, na Pana ręce składam w formie pisemnej, natomiast pełne dokumenty zostały przesłane do biura rady. Szanowni Państwo w imieniu Klubu Radnych Mrągowskiej Inicjatywy Społecznej w dniu dzisiejszym składam skargę na Burmistrza Miasta Mrągowo do Rady Miejskiej w Mrągowie. Na podstawie art. 227 kodeksu postępowania administracyjnego oraz art. 101a ustawy z dnia 8 marca 1910 roku o samorządzie gminnym Klub Radnych Mrągowskiej Inicjatywy Społecznej składa skargę na Burmistrza Miasta Mrągowo, w związku z przewlekłym i biurokratycznym załatwieniem spraw oraz naruszeniem praworządności w związku z niedopełnieniem obowiązków wynikających z decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Olsztynie. W skrócie powiem temat dotyczy 3 spraw, które rozpoczęły swój bieg w grudniu ubiegłego roku, w lutym ubiegłego roku i w lutym ubiegłego roku. Pan Burmistrz na wnioski złożone za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Miejskiej w ramach dostępu do informacji publicznej od daty, którą podałem do dnia 30 czerwca tego roku, unikał udzielenia odpowiedzi w konsekwencji jej udzielił decyzji odmownej na udostępnienie informacji wynikających z dostępu do informacji publicznej. 30 czerwca w tej sprawie Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Olsztynie uchyliło 3 decyzje Pana Burmistrza i skierowało je do załatwienia, więc Pan Burmistrz był zobowiązany do udzielenia odpowiedzi na złożone wnioski, do udzielenia odpowiedzi, do udzielenia odpowiedzi. Szanowni Państwo dzisiaj mamy 8 września od 30 czerwca do dnia dzisiejszego Pan Burmistrz nie był łaskaw nawet poinformować, że tematem się zajmuje. Sprawa dotyczy: jedna obciążeń finansowych wystawianych przez spółki miejskie na Urząd Miejski w Mrągowie. Druga sprawa dotyczy udostępnienia wykazów głosowania podczas korespondencyjnej sesji Rady Miejskiej. Trzecia sprawa dotyczy wykazu obciążeń finansowych wystawianych na Urząd Miejski w Mrągowie. 3 wnioski o dostęp do informacji publicznej, które Pan Burmistrz, był łaskaw lekceważyć. Na dzień dzisiejszy te trzy skargi zgłaszamy i składamy za chwileczkę na ręce Pana Przewodniczącego. Dodam tylko, że szkoda, że Pana Burmistrza nie ma, bo sposób odpisywania na interpelacje czy na zapytania nie skupia się na odpowiedziach merytoryczne, tylko na wycieczkach personalnych do radnych i ocenianie, czy bawimy się w dochodzeniówkę czy się nie bawimy. Jeżeli jest pytanie, to warto po prostu by było na to pytanie konkretnie odpowiedzieć, tak zrobiłem, tak nie zrobiłem ewentualnie zostanie to w inny sposób załatwione. Także na ręce Pana Przewodniczącego składam w formie pisemnej. Dziękuję”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Dziękuję. Mam. Rozumiem to są te 3 zgłoszenia elektroniczne wersje. Miałem Państwu je przedstawić, ale skoro Radny Waldemar Cybul już to powiedział. Dziękuję. Dobrze, dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, jeszcze jedną mam informację dla Państwa. Ósmy zero dziewiąty Pan Henryk Nikonor, Przewodniczący Rady Miejskiej Mrągowa, Stowarzyszenie Tradycji Wojska Polskiego organizuje spotkania z oficerem IV Warmińsko-mazurskiej Brygady Obrony Terytorialnej w dniu 18 września 2021 o godzinie 17.00 w Mrągowskim Centrum Aktywności Lokalnej przy ulicy Kopernika 2, wjazd od Wojska Polskiego. Wojska obrony terytorialnej stanowią od kilku lat nowy rodzaj wojska, którego zadania, sposób rekrutacji, struktura organizacyjna, możliwości bojowe, specyfikację i sposoby działania nie są powszechnie znane w społeczeństwie. W ostatnich 2 latach żołnierze IV Warmińsko-mazurskiej Brygady Obrony Terytorialnej uczestniczyli w szeregu przedsięwzięciach o charakterze patriotycznym organizowanych przez Stowarzyszenie. Wykazywali się szczególnym zaangażowaniem w wykonywaniu swoich funkcji. Ich wiedza prezentowana na stanowiskach promocyjnych były przesłanką zwrócenie się dowódcy tej brygady o skierowanie przedstawiciela spotkanie wymienione na wstępie. Zapraszając Pana Przewodniczącego, mam na uwadze również to, że jeden z pododziałów IV Warmińsko-mazurskiej Brygady Obrony Terytorialnej jest stworzony z mieszkańców Ziemi Mrągowskiej. Liczę też, że udział w tym spotkaniu również radnych i pracowników samorządowych przyczyni się do efektywności ich pracy. Spotkanie zostanie poprzedzone krótką okolicznościową prelekcję, której treść będzie częściowo wstępem do wystąpienia zaproszonego oficera. Podpisał Prezes Stowarzyszenia Tradycji Wojska Polskiego, podpułkownik dyplomowany w stanie spoczynku Stefan Gojło. To jest zaproszenie z września. I dla Państwa jeszcze tylko wyprostuję informacje, odnośnie pkt 6 Informacja Burmistrza Miasta Mrągowo o pracach pomiędzy sesjami, tą informację Państwo otrzymaliście razem z materiałami na sesję. To chciałem sprostować. Z mojej strony Szanowni Państwo jest tyle, chyba, że coś mi umknęło”

**Ad. pkt 10.**

**Zamknięcie posiedzenia.**

Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor podziękował wszystkim za przybycie i o godzinie 20.03 zamknął obrady XL sesji Rady Miejskiej w dniu 8 września 2021 roku.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Katarzyna Rudkowska